

Nie drażnić niedźwiedzia!

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR



Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl

Tygodnik Podlaski

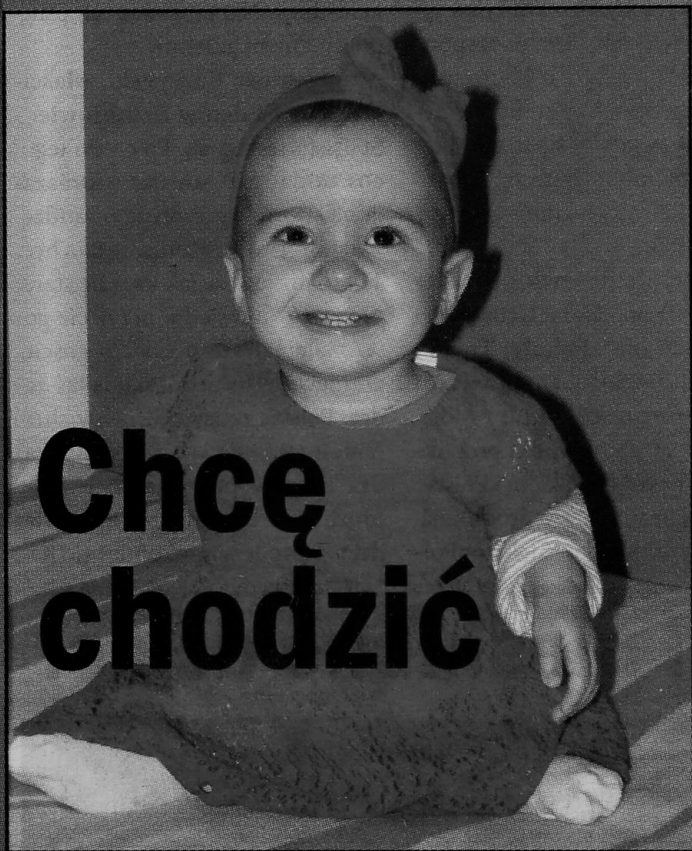
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 3 (1679)

19 stycznia 2014

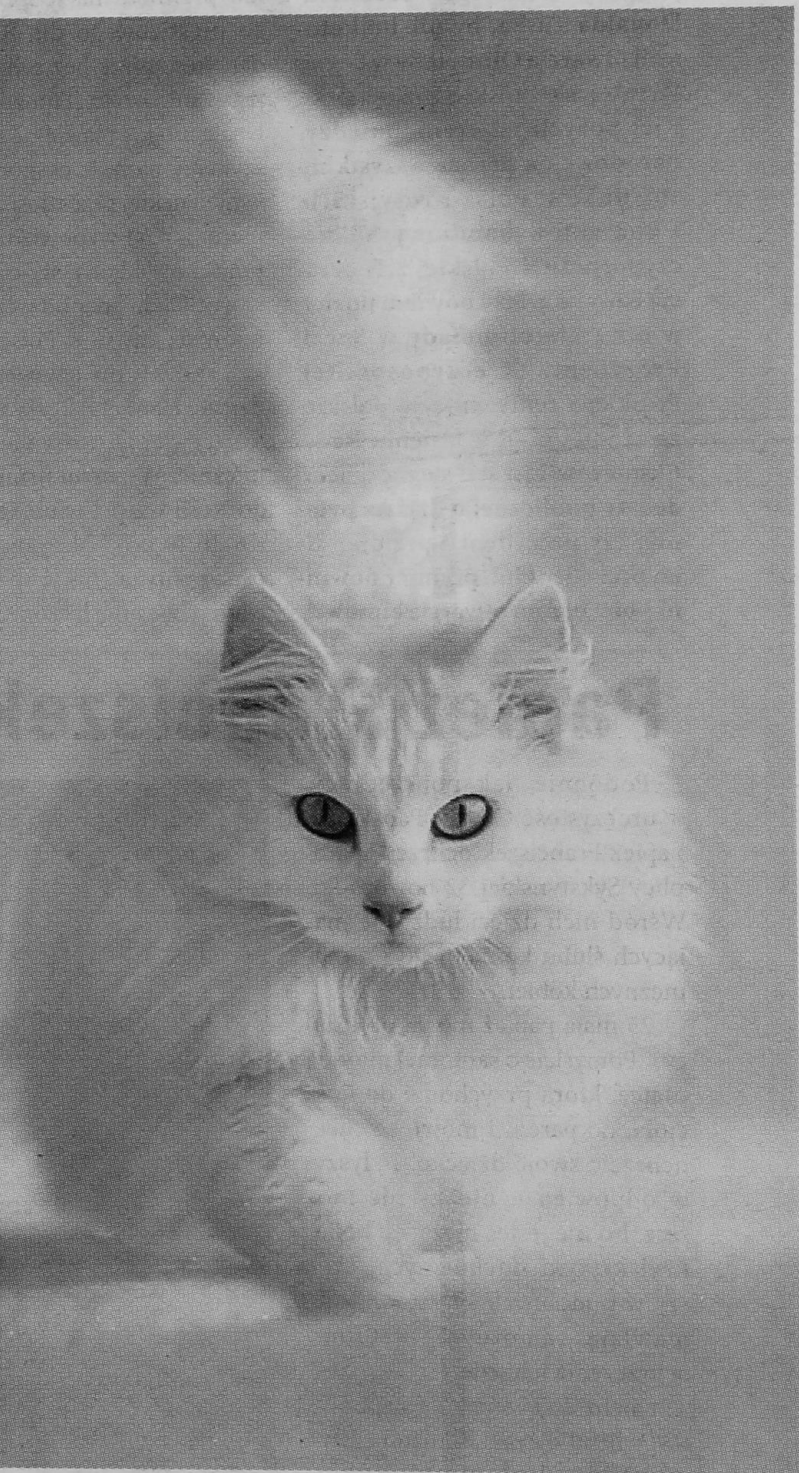
cena: 2,70 zł (z VAT 8%)



Chcę chodzić



Władza na „bani”



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



USAMODZIELNIJ SIĘ!

Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnąć się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnąć. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat.

Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

KOWALCZYK - TYMIŃSKI - ROKICKI SP.J.

**SPRZEDAŻ LUKSUSOWYCH MIESZKAŃ
I LOKALI W ZAMBROWIE**

Aleja Wojska Polskiego
602 600 222 • 502 260 172 • 501 455 848

cena od
3 300 zł/m²
netto

Po co drażnić niedźwiedzia, gdy leży spokojnie?

W ubiegłym tygodniu opublikowaliśmy list przewodniczącego Rady Ekspertów Mleczarstwa, zarazem prezesa największej w Polsce Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita Dariusza Sapińskiego do prezydenta Bronisława Komorowskiego i premiera Donalda Tuska, by nie bojkotowali otwarcia Olimpiady w Soczi. „W interesie polskiej gospodarki i jej pozycji na arenie międzynarodowej, a przede wszystkim stosunków polsko-rosyjskich i kontaktów handlowych Rzeczypospolitej Polskiej z Federacją Rosyjską, leży bowiem udział w otwarciu olimpiady w Soczi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z reprezentacją polskiego rządu”, pisał w imieniu Rady Ekspertów. List stał się zaczynem debaty publicznej o dziś na pytanie, czy prezydent i premier albo prezydent lub premier powinni pojechać na otwarcie zimowej

Olimpiady w Soczi, odpowiadają przedsiębiorcy z Łomżyńskiego. Zapraszamy do dyskusji.

Dr Antoni Chojnowski, wiceprezes PPB Prefbet w Śniadowie: - Nie ma się co czarować, że nieobecność naszego prezydenta lub premiera na rozpoczęciu tego prestiżowego dla Rosjan wydarzenia minie bez echa. Reakcja przywódców Rosji może być różna. Nagle mogą pojawić się na granicy szlabany na nasz eksport. Bywało w niedalekiej przeszłości, że nawet nierozważne wypowiedzi naszych polityków kładły się cieniem na stosunkach gospodarczych. Nie ma w tej chwili w Polsce ważniejszej sprawy, niż ożywienie gospodarcze. Handel z Rosją wspomaga to ożywienie. Rozwija się dynamicznie. W naszej firmie eksport do Rosji wzrósł w ubiegłym roku z 6 do 10 proc. Nie powinna tego psuć polityka. Także sport nie powinien być z nią łączony. Nasi przy-

wódcy mają obowiązek udać się do Soczi, nawet z zaciśniętymi zębami. Tego wymaga dobro Polski.

Zbigniew Kalinowski, prezes OSM Piątnica: - Olimpiada to wydarzenie sportowe. Nie powinno się mieszać do tego polityki. Nasz premier, prezydent powinni tam być. Na politycznych gestach dużo możemy stracić. Powiem tylko tyle, że w naszej Spółdzielni eksport do Rosji w ubiegłym roku podwoił się. Jest dobra koniunktura. Byłoby fatalnie, gdyby się to zepsuło z powodów politycznych. Polska gospodarka nie powinna cierpieć przez politykę.

Andrzej Remisiewicz, właściciel firmy Trans - Rol w Kruszewie Wypychach (gm. Sokoły; Trans - Rol jest ubiegłorocznym Krajowym Mistrzem Agroligi): - Moja firma zaopatruje w środki produkcji rolników w Podlaskiem i Polsce. W Podlaskiem rolnicy produkują co czwartą szklankę mleka w Pol-

sce. Jest dobra koniunktura w podlaskim mleczarstwie, bo mleczarnie dużo eksportują do Rosji. To dzięki eksportowi do Rosji ceny mleka w skupie poszły w górę, sięgają prawie 2 zł za litr. Także w innych branżach rośnie eksport. Nasz rząd powinien wspomagać te tendencje przez dobre stosunki z rządem Rosji. Nie powinien ich psuć politycznymi gestami.

Eugeniusz Kaczyński, właściciel firmy Eden w Zambrowie: - Sport to jest sport. Po co do tego coś dodawać? Jak nas zapraszają na sportową imprezę o randze światowej, to powinniśmy tam być. Tak to już jest, że jak ktoś się stara, przygotowuje się na przyjęcie gości najlepiej, jak potrafi, a goście go olewają, to pozostaje jakaś zadra. Polskie i rosyjskie firmy chcą handlować, ale jak powstanie zadra między politykami, różnie może być. Po co drażnić niedźwiedzia, skoro leży spokojnie? (MK)

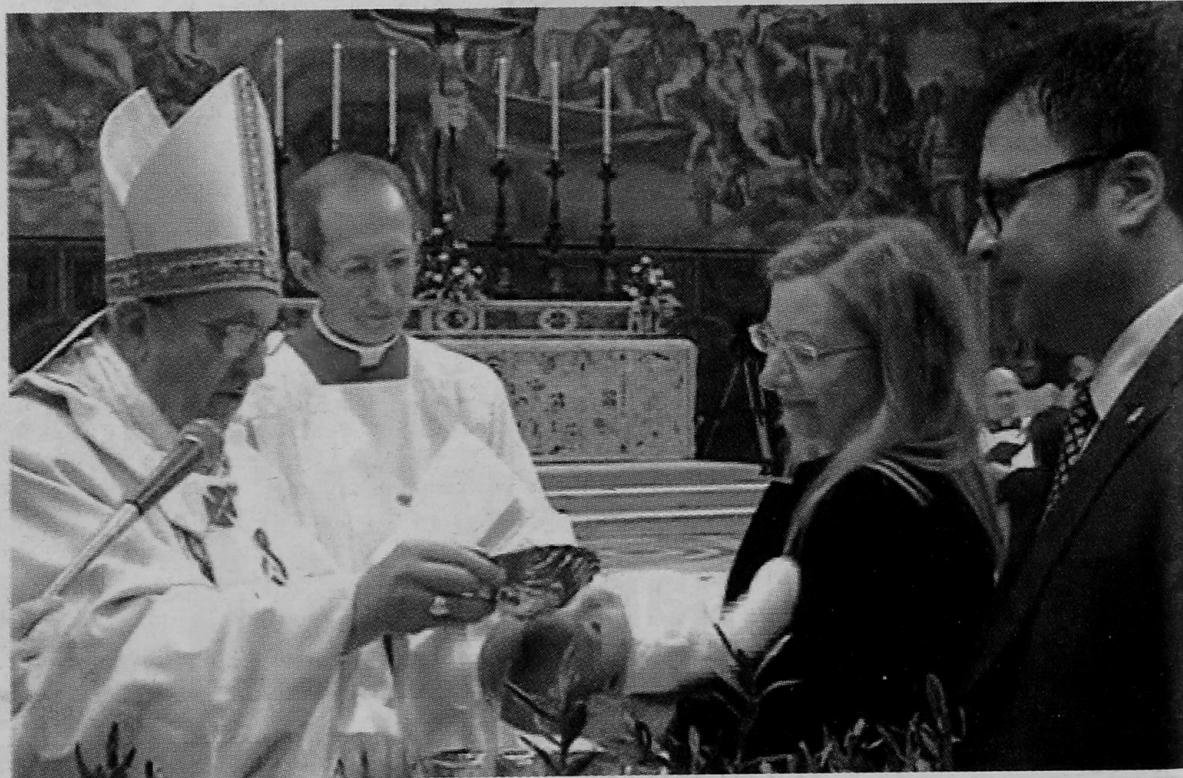
Papież Franciszek chrzci nieślubne dzieci

Podobnie, jak poprzednicy, w uroczystość Chrztu Pańskiego papież Franciszek ochrzcił w Kaplicy Sykstyńskiej 32 noworodki. Wśród nich dzieci ludzi nie mających ślubu kościelnego i niezamężnych kobiet.

25 maja papież mówił do księży: „Pomyślcie o samotnej młodej matce, która przychodzi do kościoła, do parafii i mówi, że chce ochrzcić swoje dziecko. I słyszy w odpowiedzi: nie, ty nie możesz, bo nie jesteś mężatką!”. Nie krył krytyki duchownych, którzy w podobnych sytuacjach odmawiają samotnym matkom ochrzcenia ich dzieci.

Latem do Franciszka napisała ekspedientka Anna Romano z Rzymu. Opowiedziała mu, że mężczyzna, z którym była związana, zostawił ją mówiąc, że nie ma zamiaru zajmować się mającym się urodzić dzieckiem. Namawiał ją też na aborcję. Przyznała, że w chwili desperacji także to rozważała, ale ostatecznie postanowiła urodzić.

Po jakimś czasie zadzwonił jej telefon komórkowy, a ona usłyszała w nim głos papieża.



„Papież mówił mi, że byłam bardzo dzielna i silna, decydując się urodzić dziecko, choć jego ojciec mnie zostawił. Powiedziałam papieżowi, że chcę ochrzcić dziecko, ale boję się, że nie będzie to możliwe, bo będę samotną matką, do tego jeszcze wcześniej roz-

wiedziona. On odparł: >Ochrzczę twoje dziecko. My, chrześcijanie, nie możemy dać sobie odebrać nadziei<. Nie wiem, czy papież znajdzie czas, by ochrzcić moje dziecko, ale jeśli będzie to chłopiec chcę, by miał na imię Francesco”, mówiła Anna Romano

w rozmowie z włoskim dziennikarzem. Chciała też, by ta historia „była przykładem dla wielu kobiet, które czują, że są daleko od Kościoła, bo spotkały niewłaściwego mężczyznę, są rozwiedzione albo znalazły mężczyznę, który nie jest nawet godny bycia ojcem”.

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11

www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia Krzysztof Wierzbowski

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

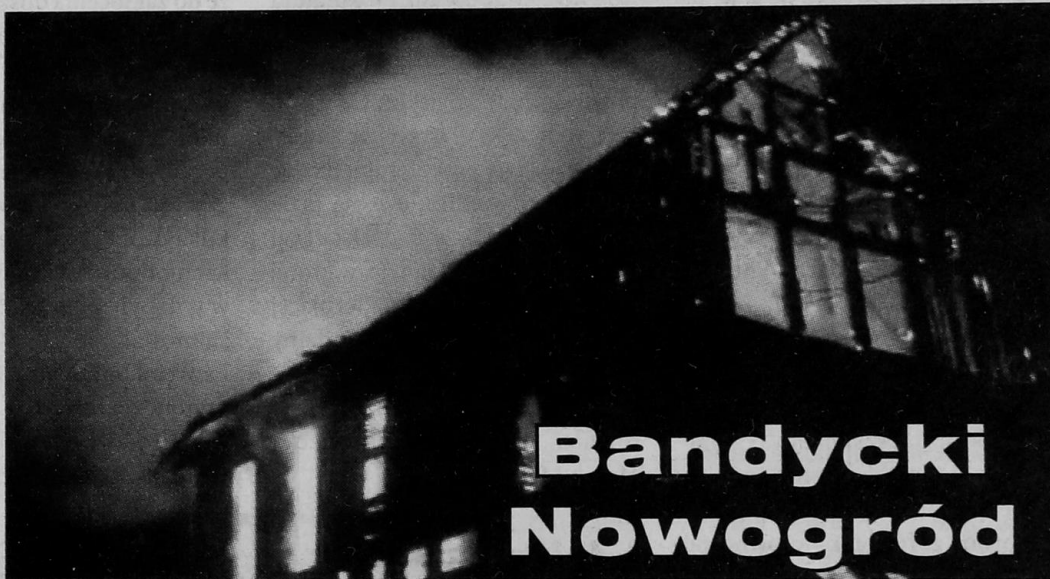
Tradycyjne, kolorowe, przepiękne kartki, które do „Kontaktów” przyniósł listonosz i te współczesne, z ciekawymi grafikami komputerowymi, wysłane pocztą elektroniczną, pełne były radosnych i dobrych życzeń świątecznych i noworocznych. Za każde z nich osobno i za wszystkie razem, za pamięć i traktowanie nas, jak kogś z rodziny, serdecznie, Drodzy Czytelnicy, dziękujemy.

Niech nie opuszcza nas codzienna życzliwość, która otworzy drogę do wzajemnego zrozumienia, poszanowania, tolerancji. Pozwoli nam się różnić pięknie...



Od redaktora

Władysław Tocki
z zespołem „Kontaktów”



Bandycki Nowogród

To sprawa, która nie mieści się w głowie! Jest ich sześcioro. Mają od 18 do 28 lat. W latach 2011 - 2013 w gminach Nowogród i Zbójna podpalili 8 stodół, 3 domki letniskowe, 3 drewniane budynki gospodarcze ze znajdującym się w nich sprzętem, bele słomy i las. W sumie narobili szkód na 300 000 zł. Wytropili ich i zatrzymali policjanci z posterunku w Nowogrodzie. Postawili im w sumie 29 zarzutów. Najwięcej, bo aż 9, usłyszał dwudziestodwulatek. Są na wolności za poręczeniem majątkowym i pod dozorem policji. Do podpalaczy na ławie sądowej dołączy jeden z bandytów (lat 24), którzy w minionym tygodniu dotkliwie pobili dwóch ludzi na ulicach Nowogrodu. Został wówczas tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. (Piszemy o tym na str. 6.) (ann)

Rozłam wśród Staroobrzędowców

Do rejestru kościołów i związków wyznaniowych w Polsce wpisana została Staroprawosławna Cerkiew Staroobrzędowców z siedzibą w Gabowych Grądach koło Augustowa.

W Polsce od dawna istnieje Gmina Wyznaniowa Staroobrzędowców, a do rejestracji Staroprawosławnej Cerkwi Staroobrzędowców w wyniku podziału, dokonanego przez nastawnika Mariusza Jefimowa. Nastawnikiem (duchownym) został w 1998 roku w parafii pw. Zaśnięcia Bogurodzicy w Gabowych Grądach. W końcu lipca 2004 Zgromadzenie Gminy Wyznaniowej Staroobrzędowców w Polsce wezwowało go do rezygnacji z funkcji. Po odmowie uznało Jefimowa za samozwańczego nastawnika, którego popiera tylko rodzina. Po kilku dniach w Gabowych Grądach doszło z tego powodu do zamieszek. Z uwagi na to, iż Jefimow nie chciał zwrócić kluczy do molenny (świątyni), ludzie odebrali mu je siłą.

Staroobrzędowcy stanowią odłam rosyjskiej Cerkwi, ponieważ nie uznali przeprowadzonych w niej reform w XVII wieku, głównie obrzędowych (stąd - staroobrzędowcy). Prześladowa-



Molenna w Wodźnikach (gm. Jeleniewo)
na Suwalszczyźnie

ni przez cara rozłamowcy szukali schronienia głównie na Litwie i w Polsce. Pod koniec XVIII wieku dotarli do naszego kraju i założyli kilkanaście wsi na Suwalszczyźnie. Staroobrzędowcy to jedna z najmniejszych w Polsce grup religijnych. Szacuje się, że jest ich około 2 000, a 600 spośród nich żyje w naszym województwie.

MYŚL TYGODNIA:

Nie czekaj, aż świat się zmieni. Zmień się pierwszy
Anthony de Mello

■ Karanie nietrzeźwych kierowców stało się tematem ogólnopolskiej dyskusji. Wśród propozycji jest podwyższenie kar nawet do 100 tysięcy złotych, wydłużenie okresu pozbawiania prawa jazdy nawet dożywotnio, obowiązek posiadania w samochodzie alkomatu. Według statystyk policyjnych w naszym województwie, w ubiegłym roku nietrzeźwi spowodowali ponad 100 wypadków, w których zginęły 23 osoby, a 114 odniosło obrażenia. Prawie 2 700 pijanych kierowców zatrzymała policja podczas kontroli.

■ Unijne fundusze na lata 2014 – 2020 mają być przeznaczone głównie inwestycje w sieć elektryczną i gazową, zapewnienie niemal wszystkim mieszkańcom regionu dostępu do szerokopasmowego internetu, modernizacje dróg i kolei i ochronę zdrowia, poinformował marszałek Jarosław Dworżański.

■ Nowy Rok powitali wyznawcy prawosławia w województwie we wtorek, 14 stycznia. W nocy przed Nowym Rokiem odbyły się zabawy noworoczne zwane Małanką, Hohotuchą, Szczodrym lub Bogatym Wieczorem.

■ Protest do marszałka województwa skierowały władze powiatu zambrowskiego. Poszło o unijne dofinansowanie modernizacji Szpitala Powiatowego, który potrzebuje funduszy na dostosowanie się do wymogów ministerstwa zdrowia (m. in. powstałby nowy blok operacyjny i oddział intensywnej opieki medycznej). Szpital był pierwszy na liście rezerwowej, a fundusze mają trafić do szpitali z dalszych miejsc.

■ Zażalenia w sprawie rytualnego uboju w Bohonikach związanego z muzułmańskim świętem Kurban Bajram w październiku tego roku rozpatrzy Sąd Rejonowy w Sokółce. Wcześniej prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa na wniosek obrońców praw zwierząt, ale także nie podjęła sprawy ewentualnego zakłócenia przez nich uroczystości religijnych. Obie strony odwołały się od decyzji prokuratury.

■ Odpady ściekowe, zawierające m. in. jaja bardzo groźnych pasożytów trafiły na pola w okolicach Białego-

stoku. Ponadto około 20 tysięcy ton trującego szlamu znalazło się na terenie otuliny Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej i w pobliżu rzeczki, stanowiącej dopływ ważnej dla zaopatrzenia w wodę stolicy województwa Supraśli. Prokuratura wyjaśnia okoliczności sprawy.

■ Śmiercią szesnastolatka, który powiesił się w Miejskim Centrum Interwencji Kryzysowej w Suwałkach, zajęła się prokuratura. Bliższe szczegóły tragedii nie są na razie znane. Wiadomo, że chłopak targnął się na życie po rozmowie, w której dowiedział się o decyzji kierującej go do domu dziecka lub rodziny zastępczej. W wyjaśnienie okoliczności zdarzenia zaangażował się również Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak.



Jak ciepło!

■ Kiedy będzie gotowa hala na targowisku w Łomży? Raczej nieprędko, zważywszy że komisja odbioru końcowego budowy wykazała listę usterek i niedoróbek, z których najpoważniejsze dotyczą niedokończonej posadzki epoksydowej na korytarzach hali, niedokończonego montażu sufitów podwieszanych w części handlowej, niezakończonych robót malarskich ścian wewnętrznych. Jeżeli chwyci ostra zima, na posadzkę i malowanie trzeba poczekać do wiosny.

■ Okno Życia w Białymstoku znowu spełniło swoją rolę: w niedzielę wczesnym popołudniem znaleziony został w nim chłopczyk (miał 3 - 4 dni). Był zdrowy, czysty. Obok

leżały pieluchy i drugie ubranko. Kto i dlaczego porzucił dziecko, nie wiadomo.

■ Odpowiedzialności za „zakłócenie porządku” nie poniesie ekipa TVN24, która realizowała program, związany z pozowaniem do sądu gminy Płaska przez jej wójta, który nie zgadzał się na obniżenie pensji. Pracę dziennikarza i operatora wójt uznał za „ordynarny atak” i wezwał policję, która stwierdziła, że do zakłócenia doszło. Tej opinii nie podzielił Sąd Rejonowy w Augustowie.

■ Samo odczytanie aktu oskarżenia w sprawie przestępczej grupy przemytników papierosów z pogranicza polsko - litewskiego zajęło kilka dni. Przed sądem w Suwałkach odpowiada prawie 40 osób, w tym były policjant. Przemycem zajmowali się kilka lat, a Skarb Państwa miał stracić około 10 milionów złotych.

■ „Narodowa Demokracja w województwie białostockim (1918 -

1939)” to temat seminarium Towarzystwa Kultury Języka w Łomży z udziałem prof. Małgorzaty Dajnowicz (UwB), na które zaprasza 18 stycznia (godz. 11.00), siedziba TPZŁ) prezes Towarzystwa prof. Henryka Sędziak.

■ Co trzeci z nas (33 proc.) chciałby być w nowym roku lepszym człowiekiem. Pokrzepiające, gdy dodać do tego, że niemal połowa (48 proc.) uważa się za dobrego człowieka. Pozostali (19 proc.) przyznają, że o tym nie myślał, wynika z noworocznej sondy na stronie internetowej „Kontaktów”. W najnowszej sondzie na www.kontakty-tygodnik.com.pl pytamy: czy jesteś szczęśliwym/szczęśliwy?

Znaki czasu

■ 91,8 proc. pieniędzy zebranych przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy idzie na pomoc chorym, a tylko 8,2 na koszty administracyjne fundacji i jest to najlepsza w Polsce proporcja wydatkowania pieniędzy na cele charytatywne i administracyjne wśród organizacji pozarządowych, poinformował minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz. Jerzy Owsiak i pozostali trójka członków Zarządu nie bierze za swą pracę ani złotówki wynagrodzenia.

■ Proboszczowie będą musieli odnotować w księdze chrztu apostazję, czyli informację, gdy wierny formalnie wystąpi z Kościoła katolickiego, zdecydował Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych.

■ Pierwszy w Polsce i prawdopodobnie na świecie, mobilny konfesjonał wyruszył niedzielę, 12 stycznia, na ulice diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Konfesjonałem jest specjalnie przystosowany dostawczy mercedes, oklejony naklejkami „Tu możesz się wyświadczyć”.

■ Około 300 rodzin z Oświęcimia, Brzezinki i okolic, którym Niemcy zabrali domy i ziemię pod budowę obozu Auschwitz-Birkenau, żąda od polskiego rządu pieniędzy za utracone mienie. Każda rodzina chce 40 tys. zł, łączna suma roszczeń to 12 mln zł.

■ Zwrot kosztów za nocleg w hotelu z prostytutką otrzymał od Kancelarii Sejmu poseł Piotr Szeliga z Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry, poinformowała „Rzeczpospolita”. Chodzi o trzy noclegi w grudniu 2012 r. za 615 zł oraz dwa we wrześniu 2012 r. za 390 zł.

■ Proces w sprawie lekarki z Wrocławia, oskarżonej o fałszowanie recept wystawianych na nazwisko byłego metropolity wrocławskiego kardynała Henryka Gulbinowicza, toczy się w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu.

■ Mieszkanka Ozorkowa otrzymała 20 zł mandatu od policji za przechodzenie nieprostodadle do osi jezdni. Kobieta przeszła trzy kroki wzdłuż krawężnika pod kątem 50 stopni, zamiast pod kątem 90 stopni.

Prostujemy i przepraszamy

500 mld złotych otrzymała Polska z Unii na lata 2014 – 2020, a nie 500 mld dolarów, jak błędnie napisaliśmy w „Znakach czasu” w „Kontaktach” nr 2. Prostujemy i przepraszamy Czytelników za wprowadzenie w błąd.

Film o Puszczy

Znani i cenieni filmowcy z Francji Jacques Perrin oraz Jacques Cluzaud obserwowali i filmowali będący pory roku w Puszczy Białowieskiej. Wspólnie stworzyli niezwykły film „Makrokosmos” o wędrówkach ptaków, a Perrin brał też udział w realizacji pionierskiego filmu „Mikrokosmos” o świecie owadów. Tym razem pokażą historię świata, widzianą oczami zwierząt, a Puszcza Białowieska będzie jednym z czterech miejsc kręcenia zdjęć. Urząd Marszałkowski dołożył do budżetu dzieła 100 tysięcy złotych spodziewając się znakomitej promocji. Film ma być gotowy pod koniec 2015 roku.

Masażysta przed sądem

Trzeci raz stanie przed sądem masażysta z Zambrowa! Jego klient z okolic Białegostoku jest trenerem karate i mówi, że zawsze był w doskonałej kondycji fizycznej. Poszedł na masaż, bo bolała go łydka. „Masażysta łydki nawet nie dotknął, zajął się natomiast kręgosłupem”, twierdzi. Po masażu kilka miesięcy nie mógł siedzieć, a trzymane przedmioty wypadały mu z rąk. By wrócić do pełni sił, potrzebował długiej i żmudnej rehabilitacji. Dlatego wystąpił do prokuratury, która oskarżyła masażystę o nieumyślne narażenie zdrowia. Proces toczył się dwa razy i za każdym razem zapadał wyrok uniewinniający. Po drugim uniewinnieniu prokuratura zgodziła się z orzeczeniem i poprosiła o odrzucenie apelacji, wniesionej przez trenera, który z uniewinnieniem się nie zgadza. „W sprawie jest kilka sprzecznych opinii biegłych i nie udało się jednoznacznie potwierdzić winy oskarżonego. Tym bardziej, że pokrzywdzony zbyt późno zgłosił się do lekarza”, mówi prokurator Małgorzata Zińczuk.

SLD chce nam przywrócić województwo

Nowy program SLD „PL 49. Kurs na zmianę”, promował w Łomży (14 stycznia) sekretarz generalny SLD Krzysztof Gawkowski. Zakłada przywrócenie podziału terytorialnego z 1998 roku, sprzed reformy 16 województw. W koncepcji SLD, Polską mają rządzić samorządy gminne i wojewódzkie. Fundusze unijne powinny być w gestii 49 Sejmików Wojewódzkich. Likwidacji ulegną powiaty. Pozostanie 16 wojewódów. W tej chwili fundusze unijne pochłaniają metropolie, a miasta średnie i mniejsze upadają. W metropoliach powstają miejsca pracy. Ludzie z mniejszych miast mają do wyboru albo wyjechać do metropolii, albo za granicę szukać pracy. Przywrócenie 49 województw spowoduje, że pieniądze płynące będą równomiernie do wszystkich regionów. Nie będzie Polski A i Polski B. Według Gawkowskiego, SLD będzie szukać sojuszników, by stworzyć większość parlamentarną, która uchwali restytucję 49 województw w roku 2016. Wprowadzanie nowego podziału terytorialnego odbyłoby się w latach 2017 - 2019. Jak twierdzi, za przywróceniem 49 województw jest już w tej chwili około 30 proc. ludzi w Polsce, przede wszystkim mieszkańców dawnych stolic województw, które



Krzysztof Gawkowski fotografował się przy ławeczce Hanki Bielickiej z plakatem „Jestem z województwa łomżyńskiego”. Dotąd się tym nie chwalił, co sprawdziliśmy na jego stronie internetowej i na stronie SLD

po reformie upadły, także innych miast mniejszych i średniej wielkości. Za utrzymaniem 16 województw są mieszkańcy wielkich metropolii, które otrzymują fundusze unijnych.

Krzysztof Gawkowski oraz szefowie struktur SLD w Łom-

ży Adam Dębski i w Białymstoku Krzysztof Bil Jaruzelski odwiedzili prezydenta Mieczysława Czerniawskiego. Po spotkaniu Gawkowski powiedział, że SLD będzie namawiać Czerniawskiego do startu w jesiennych wyborach ponownie na prezydenta Łomży.

Obwieszczenie Starosty Łomżyńskiego

Stosownie do art. 11 c ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz. 687) oraz art. 49, 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 267) Starosta Łomżyński zawiadamia, że w dniu 14 stycznia 2014 r. po wycofaniu wniosku Wójta Gminy Wizna dnia 31 grudnia 2013 r. umorzono postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na przebudowie i rozbudowie drogi gminnej Nr 172024 B na odcinku od drogi powiatowej Nr 1934 B

(km rob. 0+004,15) do drogi krajowej Nr 64 (km rob. 0+493,46) na działkach nr 1428 i 1041 oraz części działek nr ew. 1427, 1411, 1410, 1040, 1671, 1672, 1673, 1674, 1676, 1675, 1677 (do podziału) na odcinku o długości 489,31m obręb Wizna, gm. Wizna wraz z zatwierdzeniem projektu podziału nieruchomości i zatwierdzeniem projektu budowlanego.

Zawiadomienie i doręczenie uważa za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia w prasie, które dodatkowo umieszcza się na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wizna oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łomży.

Z treścią decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Łomży w Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, ul. Szosa Zambrowska 1/27 w Łomży, pok. 328, w godzinach od 8.00 – 15.00.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Podlaskiego w Białymstoku, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 267), w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Szklany skansen, fontanna za 3 mln zł, statua na środku...

Co z tym Rynkiem?

W tym roku nie będzie żadnych prac na Starym Rynku w Łomży. W budżecie miasta nie ma na Rynek pieniędzy. Do końca roku ma być gotowa dokumentacja budowlana na rewitalizację Hali Targowej, o ile projektant otrzyma koncepcję jej nowych funkcji. Co w hali ma być po rewitalizacji, urzędnicy nie mogą się zde-



cydować i w tym tkwi problem. Hala i Rynek to jedność, przeznaczenie Hali powinno być powiązane z funkcjami Rynku. Jeśli chodzi o sam Rynek, to w oparciu o projekt z 2010 roku, przedłużono ul. Długą do Giełczyńskiej oraz Farną w stronę Rządowej. Czyli mamy deptaki wzdłuż południowej i zachodniej pierzei.

Wyremontowane zostały też odcinki ulic Giełczyńskiej i Rządowej wzdłuż północnej i wschodniej pierzei. Według wspomnianego projektu, w oparciu o który wydane zostało pozwolenie na budowę na cały Rynek (oprócz Hali), mają na nim dominować trzy elementy.

Od strony Hali skansen archeologiczny w postaci szklanej budowli nad odsłoniętymi fundamentami szesnastowiecznego ratusza. Od strony ratusza fontanna multimedialna

z efektami świetlnymi i dźwiękowymi (woda tryskająca z poziomu rynku). Na środku wysoki na ok. 4 m pomnik księcia Janusza Mazowieckiego, który w 1418 roku nadał Łomży prawa miejskie. Trzymany w ręku przez posągowego księcia „cyrkiel”, symbol dawnych mierniczych, byłby jednocześnie zegarem słonecznym. „Środek” rynku jest najdroższy, sama fontanna kosztowałaby 3 mln zł, podobnie kształtowałby się koszt skansenu archeologicznego.

Pojawiły się sugestie, by zmienić projekt na tańszy, bez skansenu i wodotrysku, ale za to z warunkami do organizowania jarmarków różnorodności, kiermaszów, koncertów i imprez masowych. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miejskim, prawdopodobnie będzie społeczna konsultacja w tej sprawie. Oby nie skończyła się tak, jak konsultacja w sprawie przeznaczenia Hali Targowej. Czyli niczym. (MK)

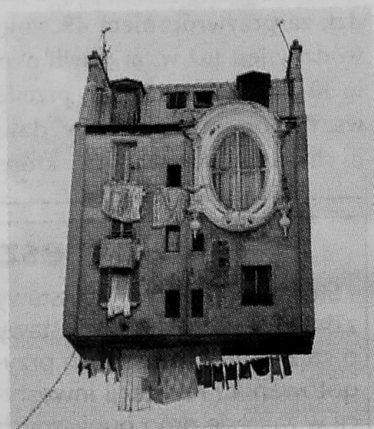
Bandyckie komando

Na ul. Zielonej w Nowogrodzie koło przechodnia (lat 46) zatrzymał się samochód. Wyskoczyło z niego trzech młodych mężczyzn, wciągnęli go do auta i wywieźli w okolice stadionu. Tam wywekli go z samochodu, dotkliwie skopali, w wyniku czego doznał urazów żeber, nóg i twarzy i odjechali. Podczas sprawdzania terenu, na którym doszło do pobicia, policjanci otrzymali informację o podobnym zdarzeniu na ul. Piłsudskiego. Tam poruszający się autem bandyci pobili sześćdziesięcioletnia, który w stanie bardzo ciężkim został przewieziony do szpitala w Łomży. Policjanci już ich złapali. To trzech mieszkańcy Nowogrodu w wieku 16, 24 i 25 lat. Jeden z dorosłych (lat 24) został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące, drugi jest pod dozorem policji. Nietłumionym zajmie się sąd rodzinny. Śledztwo prowadzi policja pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Łomży. (ann)

Dyrektor z kamerką

Lepsze wykorzystanie znajdujących się w autobusach MPK monitoringu dźwiękowego i wizyjnego, służącego bezpieczeństwu pasażerów, przynosi ciekawe rezultaty. Z inicjatywy dyrektora Janusza Nowakowskiego, rozszerzono jego zakres przez wprowadzenie mobilnej kamery internetowej. Po wielu testach, kamerę zainstalowano na razie w jednym autobusie. Jak przekazuje ona obraz z miasta na stronę internetową MPK (www.mpkłomza.pl), mogliśmy się przekonać podczas Łomżyńskiej Wigilii Wigilijnej na Starym Rynku. Autobus stał na rynku i transmitował to wydarzenie na żywo! Dyrektor Nowakowski zapowiada rozbudowę systemu na kolejne autobusy. Jeździ ich po Łomży jednocześnie kilkanaście, a więc w przyszłości będziemy mieć w Internecie jak na dłoni całe miasto!

„Chcielibyśmy, by oprócz podstawowego celu, jakim jest zwiększanie bezpieczeństwa mieszkańców, nasza mobilna kamerka stała się też narzędziem promocji i jed-



ną z atrakcji Łomży”, mówi Janusz Nowakowski.

Eksperyment MPK został zauważony w Polsce! Po obejrzeniu materiału na ten temat w Teleexpresie, gratulacje dyrektorowi Nowakowskiemu przesłał prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych Jerzy Gumiński.

„Władze Łomży powinny być bardzo dumne, że mają tak technicznie zaawansowanego i innowacyjnego dyrektora”, napisał. „Kontakty” będą śledzić los eksperymentu. (ann)

Żabia w odwołaniu



Łomżyńscy radni odwołali się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego od rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody podlaskiego, który unieważnił ich uchwałę, zatwierdzającą scalenie i nowy podział gruntów w rejonie ul. Żabiej. To już drugie unieważnienie tego scalenia. Większość z ponad 180 jego uczestników jest coraz bardziej niezadowolona z przedłużających się procedur, które blokują im plany inwestycyjne. Jeśli WSA podtrzyma rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody, może dojść do demonstracji niezadowolonych z ich strony, dowiedzieliśmy się nieoficjalnie.

Dramat ŁKS

Piłkarze trzecioligowej drużyny ŁKS nie chcą współpracować z Zarządzeniem, nie wznowili przygotowań do rundy wiosennej. Nowy trener Mirosław Dymek zbiera drużynę spoza wychowanków i zawodników z rundy jesiennej. Jak się dowiedzieliśmy od członka Zarządu ŁKS Rafała Panusia, wciąż szuka chętnych. „Jesteśmy dobrej myśli”, powiedział Rafał Panuś. Konflikt w ŁKS trwa od listopada, kiedy to piłkarze odmówili gry meczu ligowego. Ma podłoże finansowe.

Przyjazne rodzinie

Przedstawiciele 7 firm i instytucji podpisali z prezydentem Mieczysławem Czerniawskim partnerskie porozumienia uczestnictwa w miejskim programie Karta Dużej Rodziny, wspierającym rodziny wielodzietne. Prezydent wręczył im uroczystie tytuły „Firma Przyjazna Rodzinie”. Firmy będą stosować ulgi w cenach swoich produktów i usług dla posiadaczy Kart Dużej Rodziny.

Szopki z Rabki

W Łomży i okolicach nie ma rodziny, która by nie odwiedziła w okresie Bożego Narodzenia ruchomej szopki u kapucynów. W wielu regionach Polski tworzeniem szopek zajmowali się ludowi artyści. Spod ich rąk wychodziły prawdziwe dzieła sztuki. Unikalną kolekcję przepięknych szopek podhalańskich z I połowy XX wieku posiada Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce. 9 szopek z tej kolekcji oglądać można do końca lutego w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży.

Syn, który wziął na siebie kolizję z barierką nie potrafił powiedzieć, jak do tego doszło, z którego kierunku jechał ani kto był w samochodzie razem z nim w momencie jego rozbicia

Władza na „bani” robi w „balona”?

„Syn prowadził samochód. Gdybym chciał uciec z miejsca wypadku, to bym uciekł. To zdarzyło się dwa kilometry od mojego domu. Nie uciekałem, bo jestem odpowiedzialnym człowiekiem. Nie rozumiem tej nagonki. Wierzę, że wszystko się wyjaśni”, mówi zastępca wójta gminy Szumowo Tomasz Wyszomierski.

W poniedziałek 23 grudnia 2013 r. około godziny 20.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Ostrowi Mazowieckiej otrzymał zgłoszenie o wypadku w Pro sienicy. To prawie graniczna miejscowość między województwami mazowieckim i podlaskim (12 km od Ostrowi Mazowieckiej, 8,5 km od Szumowa, 2 km od wsi, w której mieszka wicewójt gminy Szumowo).

Do Pro sienicy natychmiast pojechał patrol Ruchu Drogowego. Policjanci zobaczyli rozbity na barierce samochód toyota auris.

„Przy pojeździe ani też wokół niego nikogo nie było. W wyniku penetracji przyległego terenu policjanci zauważyli mężczyznę, który posiadał otarcia naskórka na twarzy i poszarpane ubranie. Początkowo mężczyzna nie chciał okazać dokumentu tożsamości ani też podać swoich danych osobowych. Podczas wykonywania czynności w radiowozie mężczyzna przedstawił się”, poinformowała „Kontakty” oficer prasowy KPP w Ostrowi Mazowieckiej st. sierż. Sabina Kuczyńska.

Miał przy sobie dokumenty potwierdzające tożsamość, prawo jazdy oraz dokumenty rozbitego samochodu.

„Powiedział policjantom, że był jedynie pasażerem, a pojazdem kierował jego syn i on nie wie, gdzie syn w chwili obecnej przebywa”, precyzuje st. sierż. Sabina Kuczyńska.

„Syn uciekał przed tirem, bo by nas rozjechał. To jego samochód i on prowadził. Było trochę ślisko, auto uderzyło w barierkę. Wystrzeliły poduszki. Wyszliśmy i syn zaczął organizować ściąganie samochodu, dlatego się oddalił. Ja byłem blisko, może 5-



10 metrów od auta”, wyjaśnia Tomasz Wyszomierski.

Gdy przyjechali policjanci w rozbitym samochodzie ani w jego pobliżu nie było nikogo innego. Policjanci podejrzewali, iż kierować autem mógł wicewójt. Został poddany badaniu stanu trzeźwości. Alkomat wskazał 0,95 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

„Po około 30 minutach podszedł do radiowozu mężczyzna,

który powiedział, iż to on jest sprawcą zdarzenia drogowego. Nie potrafił jednak powiedzieć, jak doszło do zdarzenia, z którego kierunku jechał ani kto był w pojeździe razem z nim w momencie zdarzenia. Z uwagi na rozbieżności w zeznaniach, Tomasz W. został zatrzymany do wyjaśnienia”, mówi oficer prasowy.

Syn wicewójta był trzeźwy.

W Komendzie Policji w Ostro-

wi Mazowieckiej wicewójt był raz jeszcze badany na stan trzeźwości. Wynik „podskoczył” do 0,98 mg/l. Policja zatrzymała mu prawo jazdy.

Dalsze dochodzenie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Ostrowi Mazowieckiej pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ostrowi Mazowieckiej. Fot. archiwum.

EWA GOLUBSKA

Mieszkańcy Łomży jako ostatni dowiedzieli się, ile zarobił i co posiadał w 2012 roku ich prezydent

Oświadczenie Czerniawskiego z poślizgiem

Mieczysław Czerniawski miał oszczędności prawie 50 000 zł. Jako majątek odrębny posiadał dom o wartości 270 000 zł, działkę z garażem wartą 70 000 zł, a we współwłasności stary, przedwojenny dom na działce 1 ha wart 95 000 zł, las 4,4 ha wart 350 000 zł oraz udziały w działkach o łącznej powierzchni 1,2 ha warte 44 000 zł. W 2012 roku kupił nowy samochód kia sportag.

Jako prezydent Łomży zarobił 155 923 zł brutto. Ma do spłacenia z synem, kredyt mieszkaniowy 82 882 zł. Sam spłaca kredyt samochodowy 34 700 zł.

Znacznie zasobniejszy od prezydenta Łomży jest prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

Zgromadził 310 000 zł, 3 000 dolarów i 10 000 euro oszczędności. Ma we współwłasności mieszkanie warte 420 000 zł, domek letniskowy wart 65 000 zł oraz garaż wart 25 000 zł. Pracując na dwóch etatach, uzyskał imponujące dochody prawie 270 000 zł, w tym jako prezydent Białegostoku 159 457 zł brutto, a jako wykładowca akademicki (jest doktorem habilitowanym nauk ekonomicznym na UwB) 108 000 zł. Ma hondę accord rocznik 2000. Nie spłaca żadnych kredytów.

Prezydent Suwałk Czesław Renkiewicz również jest zasobniejszy od naszego prezydenta. Posiada we współwłasności 21 900 zł oszczędności, dwa domy warte 300 000 i 80 000 zł, mieszkanie

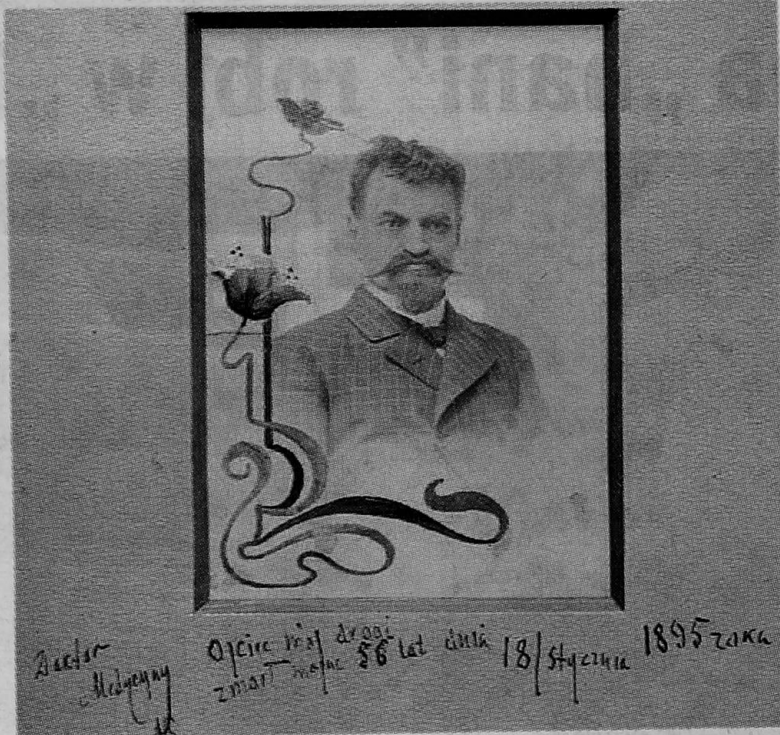
warte 345 000 zł oraz pięć działek o łącznej wartości 180 000 zł. Jako prezydent Suwałk zarobił 159 618 zł brutto. Ma dwa samochody, seat altea rocznik 2005 oraz volkswagen polo rocznik 2003 i do spłacenia 121 000 zł kredytu mieszkaniowego.

Oświadczenie majątkowe prezydenta Mieczysława Czerniawskiego za rok 2012 ukazało się w Biuletynie Informacji Publicznej UM w Łomży dopiero 9 stycznia 2014 roku. UM w Białymstoku opublikował oświadczenie prezydenta Tadeusza Truskolaskiego już 18 kwietnia 2013, a UM w Suwałkach oświadczenie prezydenta Czesława Renkiewicza 11 czerwca 2013 roku. (ann)

Mozaika cyfrowej pamięci

Stanisław Huzarski (na zdjęciu) zmarł w 1895 roku w wieku 56 lat. W ostatniej ćwierci XIX wieku pełnił funkcję lekarza powiatowego w Szczuczynie. Jego dzieje prawdopodobnie pozostałyby nieznane, gdyby Biblioteka Miejska w Szczuczynie nie prowadziła Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej w ramach ogólnopolskiego projektu Fundacji Karta. Fotografie, dokumenty i inne materiały, pozwalające odtworzyć życiorys lekarza, przekazała do archiwum jego prawnuczka z Wrocławia Irena Lisak.

Dokumenty i zdjęcia przekazują do archiwum szczuczyniacy ze Szczuczyna, Polski i zagranicy. Układają się one w pasjonującą mozaikę pamięci. Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej Szczuczyna jest dostępne na stronie www.szuczyn.archiwa.org. Liczy już około 200 opisanych fotografii. Ponad 700 fotografii, dokumentów i nagrań czeka na przetworzenie cyfrowe. Około 100 fotografii i dokumentów z biblio-



tecznego archiwum ukazało się drukiem w książce Janusza Siemiona pt. „Dzieje miasta i gminy Szczuczyn”.

Szczuczynska Biblioteka, jako jedna z dwóch w Podlaskiem, została zakwalifikowana do II run-

dy projektu Fundacji Karta. Będzie dalej gromadzić, opisywać, przetwarzać cyfrowo i udostępniać w Internecie lokalną historię. Materiały historyczne, po zeskanowaniu, wracają do właścicieli. (ann)



Wyśpiewali 5 715 zł dla kolegi

5 715 złotych zebrali uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Zabieliu w trakcie charytatywnego koncertu „Spółdzielnia Dobrych Serc. Wieczór Kolęd dla Artura”, dedykowanego absolwentowi tej szkoły Arturowi Wyrwasowi (lat 26) z Borkowa.

Artur od pięciu lat jest niepełnosprawny (pisaliśmy o nim w „Kontaktach”, nr 2/2014). Z rodziną porozumiewa się tylko wzrokowo. Młodszy kolega postanowił zebrać pieniądze na aparat, który umożliwi Arturowi lepsze porozumiewanie się (kosztuje 40 000 zł). Mama Artura była na koncercie i dziękowała młodzieży i szkole za pomoc.

Koncert został zorganizowany w ramach programu Banków Spółdzielczych „TalentowiSKO”, rozwijającego działanie Szkolnych Kas Oszczędności oraz wspierającego talenty dzieci i młodzieży. Uczniowie z Zabiela swoje „talenty” ofiarowali Arturowi. Wielu, którzy przybyli na koncert, a wśród gości byli prezes BS w Kolnie Krzysztof Kajko, władze

gminy i mieszkańcy Zabiela, deklarowało pomoc przy organizowaniu podobnych przedsięwzięć. Nauczycielka ZSS w Zabieli Ewa Kielczewska zdradziła, że uczniowie przygotowują już charytatywny „walentynkowy koncert” dla Artura w lutym, a w marcu z okazji pierwszego dnia wiosny odbędzie się w szkole loteria fantowa, w której każdy los będzie wygrywał.

Arturowi można pomóc, wpłacając pieniądze na konto: 13 8754 0004 0002 0109 3000 0030.

Mammobus w Grajewie



Mammografię będą mogły wykonać mieszkanki Grajewa i okolic w mammobusie, który 20 stycznia (poniedziałek) stanie pod Urzędem Miejskim (ul. Strażacka 6A). Wcześniej należy się zarejestrować, tel. 586 662 444).

Zablokują Grajewo

„Żądamy budowy obwodnicy Grajewa!”, pod takim hasłem Społeczny Komitet Wspierania Budowy Obwodnicy organizuje na drodze krajowej nr 61 protest 17 stycznia (piątek) w godz. 15.00 – 16.00. Protestujący będą chodzić po przejściu dla pieszych przez ul. Piłsudskiego, w pobliżu skrzyżowania ze Szkolną, Konopską i Kolejową.

Pożar w OHP

Prawdopodobnie od zwarcia w instalacji elektrycznej pożar wybuchł w dawnej remizie przy ul. Elckiej w Grajewie, w pomieszczeniach zajmowanych przez OHP (w budynku ma też siedzibę Izba Historyczna). Zniszczona została część wyposażenia.

15 000 zł Orkiestry w Kolnie



Ponad 15 000 zł „wygrali” wolontariusze WOŚP w Kolnie w czasie zbiórki do puszek (także w salonach fryzjerskich i kosmetycznych), licytacji (kryształowa szkatułka подарowana przez wicestarostę kolneńskiego poszła za 750 zł), koncertu na stadionie oraz imprez plenerowych, zorganizowanych przez Stowarzyszenie Kolno 4x4 i Stowarzyszenie Kawaleryjskie (przejażdżki autami terenowymi i końmi).

Złodzieje oleju

Trzech złodziei, którzy w nocy w piątek, 10 stycznia, wypompowali z dostawczego samochodu 100 litrów oleju napędowego (wartość ok. 550 zł) złapali kolneńscy policjanci. Przyznali się do kradzieży.

Wyśpiewana kołęda

Martyna Wolanowska z Kolna wygrała Grand Prix na VIII Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Kolnie, w którym rywalizowało 64 wykonawców.

Judaizm

Judaizm to religia Żydów, która ukształtowała się w dwa tysiące lat przed naszą erą. Dziś nie stanowi zwartej, jednolitej organizacji religijnej, lecz dzieli się na wiele grup wyznaniowych, tak zwanych kahałów.

Judaizm jest religią monoteistyczną, czyli opiera się na wierze w jednego Boga, Jahwe. Jej podstawą jest hebrajska Biblia (Stary Testament), która składa się z 24 ksiąg, dzielących się na trzy części. Tora zawiera wszystkie prawa, które Mojżesz otrzymał od Boga i wszystkie zasady, które należy przestrzegać w codziennym życiu. Newiim to pisma wszystkich proroków judaizmu. Trzecia część, Ketuwim, składa się z psalmów anonimowego autorstwa.

Głównym miejscem kultu jest synagoga. W każdej synagodze jest nisza w ścianie, zwana Świętą Arką, w której przechowywane są zwój Tory. W czasie nabożeństwa Tora jest obnoszona w procesji. Od piątkowego do sobotniego zachodu słońca trwa żydowski szabat, siódmy dzień tygodnia, czas odpoczynku i modlitwy.

Judaizm jest jedyną na świecie religią jednego narodu, Żydów. Z powodu ich prześladowań, zmuszonych przez to do ciągłych migracji, rozprzestrzenił się z nimi na cały świat. Obecnie najwięcej Żydów żyje w USA – 5,7 mln i Izraelu – 4,7 mln. W przeszłości istniały nieżydowskie narody i grupy etniczne, wyznające tę wiarę. Co ciekawe, wśród nieżydowskich narodów wyznających żydowską religię byli Arabowie, którzy aż do czasów pojawienia się Mahometa wyznawali po części rodzime kultury, po części chrześcijaństwo, a po części judaizm. Wyznawczynią judaizmu była pierwotnie pierwsza żona Mahometa, Chadidża.

Z judaizmu wywodzi się chrześcijaństwo. Stało się tak, gdy część Żydów uznała Jezusa za Mesjasza i Syna Bożego. Wyznawcy judaizmu natomiast nadal czekają na przyjście własnego mesjasza.

KS. DR JAN ŻELAZNY

Chcę chodzić!

Otwiera oczy i od razu się uśmiecha. Macha wesoło rączką. Lewą. Jest tylko trochę bezwładna w łokciu i nie może jej do końca wyprostować. Prawy rękaw kaftanika jest pusty. Zsuwa lekką kołderkę. Głównie prawą nóżką. Bo choć stópka jest w miejscu kolana, jest trochę dłuższa od lewej, gdzie wyrosła od razu z kości miednicy.

Eryka urodziła się w warszawskim szpitalu z wagą 1 510 g. Od razu trafiła do inkubatora. Dobrze słyszy, widzi, wszystko rozumie, nie ma upośledzeń umysłowych. Mówi pierwsze wyrazy. Niestety, nie chodzi. Ma rok i dwa miesiące. Jeszcze nie wie, że jest inaczej zbudowana, niż inne dzieci. Jest pod stałą opieką specjalisty z Otwocka. Lekarz nie odbiera nadziei na częściową sprawność, ale będą ją czekały kosztowne operacje, protezy, zabiegi rehabilitacyjne, konieczny będzie specjalistyczny sprzęt.

Żaden z lekarzy nie określił jednoznacznie przyczyny kalectwa. Genetyk z Warszawy wykluczył wady genetyczne. Stwierdził, że przyczyną zmian budowy dziecka są dwie różne choroby, które nałożyły się na siebie.

Eryka rośnie, posuwa się po podłodze, a podtrzymywana, podskakuje. Tato Rafał Kaczyński z Woli Zambrowskiej szuka firmy, która wykona na zamówie-



Eryka Kaczyńska czeka na Twoją pomoc

nie specjalny chodzik, aby Eryka mogła podierać się jedną nóżką.

„Przyjaciele nie zostawili nas samych. W pracy spotkałem się z wielką wyrozumiałością szefów. Ale bardzo potrzebna jest nam pomoc wielu ludzi”, mówi tata Eryki.

Zaczął się czas rozliczania podatków. Na leczenie Eryki można przekazać 1 proc. podatku za ubie-

gły rok. W deklaracji należy wpisać KRS 0000135921, z dopiskiem cel szczegółowy: Eryka Kaczyńska Zambrów. Inne wpłaty można dokonać na konto Fundacji Polsat: KRS 0000135921, INVEST BANK SA O/Warszawa, nr konta: 21 1680 1248 0000 3333 4444 5555 z dopiskiem: Eryka Kaczyńska Zambrów.

MARIA TOCKA

Listy

Zaproszenie na 5 urodziny

Serwis Historyczny Ziemi Łomżyńskiej www.historialomzy.pl przy współpracy Łomżyńskiego Bractwa Historycznego, zaprasza na 5 urodziny Serwisu w niedzielę, 19 stycznia 2014 r., do Muzeum Diecezjalnego w Łomży (ul. Giełczyńska 20A, godz. 15:45).

Zbliża się dzień Babci i Dziadka i być może właśnie przyprowadzenie przez wnuczków swoich dziadków, będzie dla nich miłą niespodzianką i możliwością spotkania się z miłośnikami historii i powspominania lat młodości. W programie spotkania m.in. autorski pokaz filmu „Historia Klasztoru Kapucy-

nów słowami brata zakonnego - ojca Jana Bońkowskiego” z głównym bohaterem filmu.

Dzięki artykułom i opowiadaniom zamieszczonym na Serwisie, 12 rodzinom udało się ustalić losy i odnaleźć swoich bliskich po kilkudziesięciu latach. Między innymi na prośbę Beaty Dżon, dziennikarki współpracującej Focusem Historia o pomoc w poszukiwaniach informacji o ks. Mikołaju Ferencu, Serwisowi udało się odnaleźć rodzinę ks. Ferencu w Łomży. Rada miejska nadała Jerzemu Smurzyńskiemu (naszemu redaktorowi) tytuł Honorowego Obywatela Łomży na wniosek Łomżyńskiego Bractwa Historycznego oraz Beaty Sejnowskiej-Runo, Społecznego Kustosza Miejsca Pamięci Narodowej w Jeziorku. Serwis organizuje cykliczne Gawędy Historyczne, rozpoczyna cykl filmowych

opowiadań historycznych.

Mariusz Patalan,
wydawca Serwisu

Obdarować innych

„Grosz do grosza, a będzie kokosza”, stare przysłowie jest ciągle aktualne. Każdemu trudno wyciągnąć pieniądze z kieszeni i dać komuś, kto potrzebuje bardziej niż my. Na szczęście ktoś wymyślił „1 procent” od podatku. Jakie to mądre, że nic sobie nie ujmując (bo fizycznie przed odpisem nikt do ręki ani na konto pieniędzy nie otrzyma), można pomóc innym. I dobrze, że swoim „procentem” mogą obdarować kogoś konkretnego z mojej miejscowości. To rozwiązanie ma jeszcze jedną zaletę: ludzie z kłopotami otwierają się na innych. Wiem to po sobie. I zachęcam innych.

Jadwiga Lipiec
Zambrów

5,5 mln zł na „fikołki”

Nową halą sportową za 5,5 mln złotych od tygodnia cieszą się uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu. Otwarcie hali zbiegło się z 70. rocznicą istnienia szkoły i 15. leciem starostwa wysokomazowieckiego, organu prowadzącego szkołę. W Zespole, w którym znajduje się 8 typów szkół (w tym jedyna w powiecie szkoła artystyczna oraz klasy o profilu wojskowo-sportowym), uczy się ponad 700 uczniów, którzy osiągają doskonałe wyniki. W tej sytuacji powiat zdecydował się budować salę z własnego budżetu i wtedy otrzymał półtoramilionowe dofinansowanie z Ministerstwa Sportu.

Otwarcie hali rozpoczęło się uroczystą sesją Rady Powiatu Wysokomazowieckiego, w cza-



Dyr Eugeniusz Święcki odznaczany medalem Komisji Edukacji Narodowej przez podlaskiego kuratora oświaty Jerzego Kiszkiela (z lewej) oraz wicewojewodę Wojciecha Dzierzgowskiego

kiej której dyrektor szkoły Eugeniusz Święcki, który kieruje szkołą 12 lat, został uhonorowany medalem Komisji Edukacji Narodowej. Salę poświęcił bp. drohiczyński Antoni Dydyca. W części artystycznej wystąpili śpiewak

operowy Sylwester Targosz-Szalonek oraz uczniowie szkoły. Całość uzupełnił szkolny chór i zespół muzyczny.

W nowoczesnym budynku znajdują się pokój nauczycielski, biblioteka i 4 klasy.

Zambrow się kurczy!



Aż 189 mieszkańców Zambrowa zmarło w ubiegłym roku. Urodziło się 198 dzieci: w Zambrowie 129, w innych miejscowościach kraju 56 (Białystok 24, Łomża 13, Warszawa 7, Wysokie Mazowieckie 5, Poznań, Augustów, Lubartów, Ostrów Mazowiecka, Łapy, Starachowice i Olsztyn po 1) oraz 13 poza granicami Polski (Niemcy – 4, USA i Francja – po 2 oraz Szwecja, Norwegia, Islandia, Wielka Brytania i Belgia – po 1), poinformował naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Zambrow Zbigniew Jach.

W 2005 roku w Zambrowie mieszkało 23 445 ludzi, a w 2013 roku 22 276.

Na zawarcie związku małżeńskiego zdecydowało się 199 par, a rozwiódło się 58 małżeństw. Na pobyt czasowy w Zambrowie w 2013 roku zameldowanych było 331 osób (o 69 więcej niż w roku poprzednim).

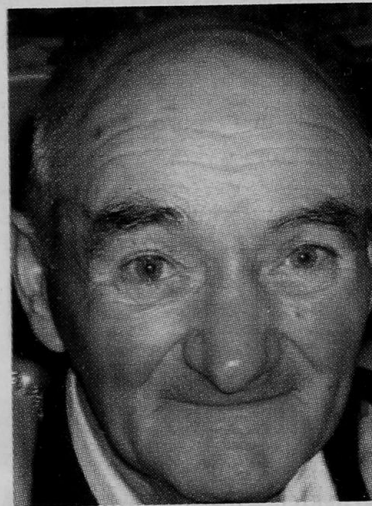
Gdzie jest Manfred Krause?

Manfred Karl Krause (lat 73) ze wsi Krajewo Korytki od sześciu lat mieszkał sam w letniskowym domku swojego syna. Kiedyś był kierownikiem POM-u w Czyżewie. We wsi dał się poznać jako życzliwy człowiek, który zna się na wielu rzeczach i potrafił podpowieść rozwiązanie.

Ma żonę, czworo dzieci, wnuków. Czasami odwiedzał go jeden z synów. Ale sam spędził najbardziej rodzinne święta Bożego Narodzenia!

Sąsiedzi zwrócili uwagę, że gdy Manfred gdziekolwiek wychodził, zawsze dokładnie zamykał domek i furtkę. Zawsze też, gdy prosił jakiegoś sąsiada o podwiezienie do Zambrowa, był starannie ubrany. 1 stycznia furtka była otwarta! Od tego dnia nikt go nie widział. Jego zaginięcie 6 stycznia zgłosiła policja rodzina.

„Policja przeszukała okoliczne stawy, pustostany, kontaktujemy się z policją w kraju. Rodzina twierdzi, że zapowiadał dłuższy wyjazd i pewnie wyjechał”, powiedział „Kontaktom” oficer prasowy KPP w Zambrowie st. aspirant Kamil Kowalczyk.



W policyjnym komunikacie jest informacja, że ubrany był w ciemną kurtkę z białym kozuchowym kołnierzem, czarne spodnie z materiału, czarną czapkę i prawdopodobnie czarne gumofilce.

„W gumofilcach, w codziennym ubraniu w Nowy Rok? To do niego niepodobne, on był zawsze ogarnięty. I ta otwarta furtka, gdy zawsze na kłódkę zamykał, też dziwi”, mówi sąsiad.

Ktokolwiek wie o jego losie, proszony jest o kontakt z policją, tel. 997 lub 112.

Pociąg Orkiestry



W Czyżewie na dworcu zatrzymał się pociąg Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy relacji Szepietowo - Czyżew - Malkinia, który przejechał nie używaną od kilku lat trasą. W pięknym budynku dworca odbył się koncert.

Park energetyczny

Ekologiczny park energetyczny powstanie w Zespole Szkół Rolniczych w Krzyżewie. Pierwsze spotkanie z udziałem radcy ambasady Szwecji Józefa Neterowicza oraz ekspertów Fundacji Innowacyjna Gospodarka odbyło się w Urzędzie Gminy w Sokolach.

Katalog on-line

Czy poszukiwana książka jest w Bibliotece Gminy Czyżew, można sprawdzić w katalogu on-line. Także, kiedy mija termin zwrotu książek oraz można dokonać rezerwacji lektur. W katalogu on-line znajdują się książki zakupione od 2004 r.

Protest starosty



Szpital Powiatowy w Zambrowie, choć był pierwszy na liście rezerwowej RPO, nie przeszedł do listy podstawowej i nie otrzymał dofinansowania na budowę bloku operacyjnego. Przeszły inne szpitale, które na liście rezerwowej zajmowały niższe miejsca. Starosta zambrowski Stanisław Krajewski wystosował protest do marszałka województwa zarzucając dyskryminację powiatu.

Jola wygrała

Jolanta Sienicka z SOSW w Długoborzu zajęła pierwsze miejsce w konkursie plastycznym pod hasłem „Święty Mikołaj nocą wędruje”, zorganizowanym przez SOSW w Przemyślu.

Wystawa Czyżewskiego

Otwarcie wystawy malarstwa Macieja Czyżewskiego „Pożegnanie z Sewerynowem” 17 stycznia (godz. 18.00) w Galerii Labirynt w Centrum Kultury w Zambrowie.

Gdyby przedstawiciele instytucji nadzorujących Beatę Z., krewni i sąsiedzi byli bardziej dociekliwi, mogłoby nie dojść do tragedii, wynika z zeznań świadków w procesie dzieciobójczyni z Hipolitowa

Oskarżona: Beata Z., lat 42, oskarżona o zabójstwo 5 swoich dzieci tuż po narodzeniu, zam. Hipolitowo (gm. Stawiski), przebywająca w areszcie
Sąd: ławnicy, sędzia Jolanta Małachowska; sędzia Jan Leszczewski, przewodniczący składu orzekającego, Sąd Okręgowy w Łomży
Oskarżyciel: Janusz Sobieski, prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży
Obrona: Edyta Tawrel

Kurator uratował dziecko

„Pierwsza moja wizyta u Beaty Z. to był wielki szok. Do kuchni, w której wszyscy przebywali, nie dało się wejść. W pokoju była gra-czarnia. Nikt go nie używał. Pa-nował brud i nieopisany bałagan”, zeznał we wtorek (14 stycznia) w Sądzie Okręgowym w Łomży nauczyciel z Kolna, który nadzorował rodzinę Beaty Z. w latach 2004 - 2005 jako społeczny kurator sądowy. Jednak w miarę pracy z Beatą Z. i jej dziećmi, sytuacja zmieniła się na lepsze. Zdaniem kuratora, Beata Z. była niezaradna życiowo, ale gdy miała kogoś, kto nią pokierował, współpracowała, stosowała się do zaleceń i sprawy zaczęły iść ku lepsze-mu. Po roku współpracy kuratora z rodziną, sytuacja poprawiła się. Mieszkanie było wyremontowane. Beata Z. i jej dzieci przestali traktować go wrogo, rozmawiali z nim, stosowali się do jego rad i zaleceń. Dzieci chodziły do szkoły, uczyły się.

Z wroga troskliwy tatuś

Pod koniec okresu nadzoru, kurator zauważył, że Beata Z. jest w ciąży oraz że stara się ukryć ciążę pod ubraniem. Zapytał ją o to. Najpierw zaprzeczała, wypierała się. On nie rezygnował, znów pytał. W końcu przyznała się do ciąży. Zaczęła chodzić na kontrole do lekarza. W sierpniu 2005 roku urodziła synka. Można powiedzieć, że kurator, demaskując ciążę Beaty Z., ocalił dziecku życie. Kurator dowiedział się od Beaty Z., że ojcem dziecka jest jej konkubent Antoni G. Rozmawiał z nim. Próbował skłonić go do ślubu z Beatą i wspólnego wychowywania dzieci. Antoni G. potraktował go wrogo. Wypierał się, że to nie jego dziecko. Kurator namawiał Beatę Z., by wniosła sprawę o ustalenie ojcostwa zarówno

„Kiedy kobieta zabija własne dziecko oznacza to, że nie radzi sobie z rzeczywistością.

Media niechętnie przyglądają się jej rodzinie, czy warunkom, w jakich wychowywał się sprawca.

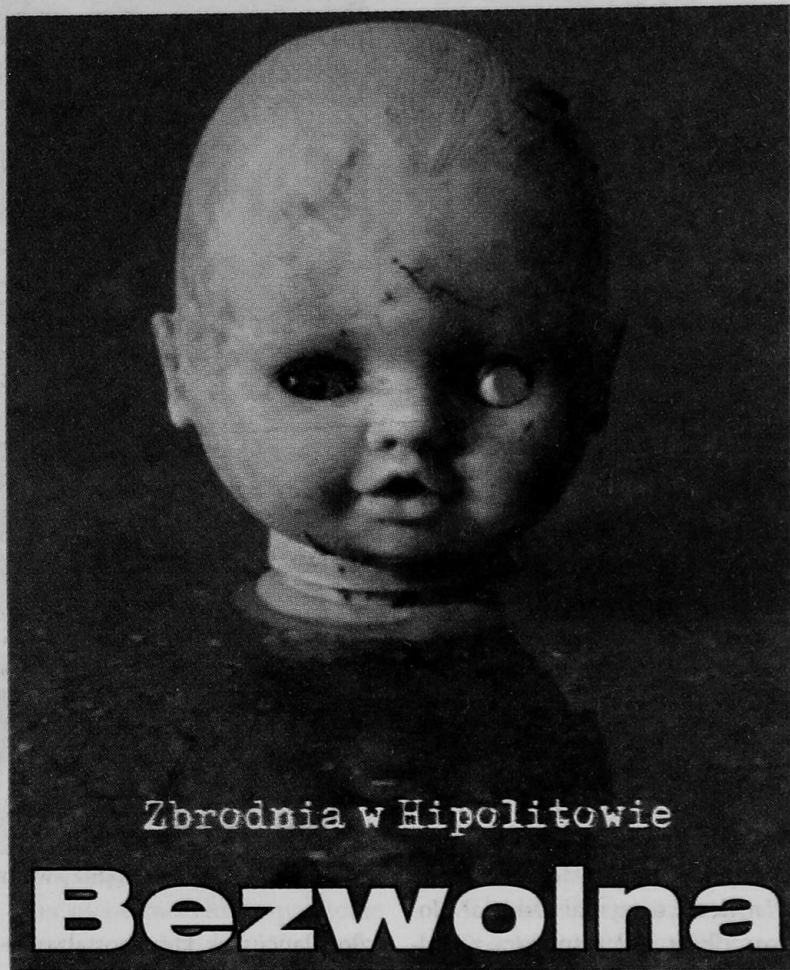
Mają tendencję do przedstawiania jej bliskich jako świętych, a przecież oni uczestniczyli w tym koszmarze! Tę dziewczynę, kobietę stworzyli ludzie, którzy żyli wokół niej przez całe życie. To nie jest tak, że ona jest zła, a inni nie mają brudnych rąk”, mówi Katarzyna Bonda, autorka książki „Polskie morderczynie”.

tęgo synka, jak i drugiego, starszego 3 lata oraz o zasądzenie alimentów. Jak zeznał, Beata Z. zastosowała się również do tej jego rady. Udała się do Sądu Rejonowego w Łomży, aby dowiedzieć się, jak wnieść sprawę o ustalenie ojcostwa i alimenty. Jesienią 2005 roku kurator zrezygnował z nadzorowania rodziny Beaty Z. Beata wniosła sprawę o ojcostwo dopiero w 2011 roku, za namową kolejnych kuratorów. Gdy badania DNA wykazały, że Antoni jest ojcem obu chłopców, zmienił do nich stosunek, zeznali świadkowie. Stał się ich „tatusiem”. Dzieci za nim przepadają, a on za nimi. Jest z nich dumny. Stara się o to, by sąd dał mu nad nimi opiekę (obecnie są w rodzinie zastępczej).

Nikt nie drążył czy jest w ciąży

Według aktu oskarżenia, po urodzeniu synka w 2005 roku, Beata Z. zachodziła w ciążę z Antonim G. i rodziła dzieci jeszcze trzykrotnie, w latach 2008, 2010 i 2012.

Dziecko urodzone w 2008 roku obciążała kamieniem i utopi-



Zbrodnia w Hipolitowie

Bezwolna

ła w sadzawce niedaleko domu (nie znaleziono zwłok). Dwoje pozostałych porzuciła w piwnicy pod stodołą, skazując na śmierć z wyziębienia i głodu (znaleziono zwłoki).

Kolejni kuratorzy sądowi, nadzorujący rodzinę Beaty Z., nie zauważyli jednak, żeby była w ciąży. Przyznawali, że „coś im się wydawało”, że jest w ciąży, ale gdy Beata Z. zaprzeczała, przestawali pytać i do sprawy nie wracali. Także siostra i brat Antoniego G. zeznali, że w 2012 roku wydawało im się, iż Beata jest w ciąży, ale gdy zaprzeczyła, sprawy nie drążyli.

W 1998 roku, po powrocie z Włoch, mąż Beaty Andrzej Z. z dwoma innymi mężczyznami pobili dotkliwie Antoniego G. Było to za sklepem w Porytem, zeznał świadek Jan G., stryjeczny brat konkubenta Beaty. Pili we trzech: Andrzej, Antoni i Jan. W pewnym momencie Andrzej wyskoczył do Antoniego z pretensjami, że jego żona Beata jest z nim w ciąży. Antoni zaprzeczył. Powiedział, że ojcem dziecka może być Grzegorz S. „Jak się

urodzi, to się przekonamy, do kogo jest podobny, do mnie czy do Grzeška”, miał powiedzieć Antoni. Andrzej opuścił ich, po pewnym czasie wrócił z Grzegorzem S. i jego bratem Wojciechem. Bracia S. zaczęli bić Antka za to, że pomówił Grzeška o ojcostwo dziecka Beaty. Dołączył się Andrzej i bili go we trzech. Strasznie go skatowali. Po pobiciu Antek stracił zdrowie, stał się bardzo nerwowy. Było śledztwo, sprawa trafiła do sądu. Grzegorz S. nie stawiał się w sądzie, uciekł za granicę i już nie wrócił. Zginął za granicą. Na pytanie sądu, czy Beata urodziła to dziecko, świadek Jan G. powiedział, że nie wie. Słyszał, że poroniła i że miał przyczynić się do tego jej mąż.

Według aktu oskarżenia, Beata Z. urodziła wówczas dziecko, które zabrali gdzieś mąż i teściowa (oboje nie żyją). W innym zeznaniu twierdziła, że mąż Andrzej utopił go w stawie, a ona na to musiała patrzeć. Los tego dziecka nie jest znany.

Następna rozprawa 21 stycznia.
KAROL ZARĘBA

pod... wodą!

43 159,20 złotych w niedzielę (12 stycznia) wrzucili do puszek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na wezwanie Jurka Owsiaaka „Na ratunek!” mieszkańcy Łomży i pobliskich miejscowości. Kwestowało około 100 wolontariuszy.

Jedna z puszek zapełniła się pieniędzmi...pod wodą, na dnie basenu przy ul. Wyszyńskiego w Łomży! Kwestowali w tak oryginalny sposób pletwonurkowie z zambrowsko - łomżyńskiej grupy „Skubamaniak” pod kierunkiem instruktora nurkowania Andrzeja Gutowskiego. Chętnym zakładali urządzenia do nurkowania, a prowadził ich pod wodą instruktor Gutowski. Pomysł niezwykle spodobał się wszystkim odwiedzającym pływalnię. Pozwalał nie tylko wziąć udział w akcji Jurka Owsiaaka, ale i poznać uroki nurkowania.

W latach 2000 - 2013 Fundacja WOŚP przekazała Łomży sprzęt medyczny za prawie 1,5 mln zł. Najwięcej otrzymał Oddział Noworodków i Wcześnieaków z Pododdziałem Patologii Noworodka i Intensywnej Opieki w Szpitalu Wojewódzkim: sprzęt wartości 1 072 749 zł. Zakład Diagnostyki Obrazowej - sprzęt za 141 804 zł, Oddział Laryngologiczny za 83 331 zł, Oddział Dziecięcy za 23 395 zł, Oddział Ginekologiczno-Położniczy z Pododdziałem Patologii Ciąży za 25 385 zł, Poradnia Audiologiczna za 80 590 zł, Oddział Zakaźny za 6 333 zł, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego za 6 812 zł, Parafia pw. Krzyża Św. za 4 583 zł, Urząd Miejski za 4 583 zł oraz Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej za 3 545 zł.

w... jeziorze!

Ponad 25 000 zł, według wstępnych obliczeń, ofiarowali w niedzielę, 12 stycznia, podczas 22 Finału, na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka mieszkańcy powiatu grajewskiego. W Grajewie, Szczuczynie, Wąsoszu i innych miejscowościach odbyły się kwesty uliczne, licytacje orkiestrowych gadżetów i fantów, ofiarowanych przez mieszkańców, niekiedy bardzo cennych; mieszkanka gminy Grajewo ofiarowała

Zagrała!



Podwodna kwesta na basenie w Łomży

złoty łańcuszek, który został sprzedany za prawie 400 zł.

Orkiestra „grała” nawet w jeziorze Toczyłowskim w Boguszach, w którym zimowej kąpieli zażywały morys z Podlaskiego i Warmińsko - Mazurskiego. Odbyły się tam kwesta i licytacje.

Na ulicach Grajewa Grupa Rekonstrukcji Historycznej 9 Pułku Strzelców Konnych przyciągała ludzi do puszek swoimi przedwojennymi mundurami.

W Szczuczynie podczas aukcji w hali MDK koncertowali Orkiestra Strażacka, uczniowie Zespołu Szkół i grajewskiej filii Państwowej Szkoły Muzycznej.

Szpital Ogólny w Grajewie otrzymał już od Fundacji WOŚP sprzęt medyczny do ratowania życia wart 337 664 zł.

w... więzieniu!

Zambrów wygrał w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy 38 972 złotych; 17,44 dolarów i 29,67 euro! To kolejny rekord Zambrowa! W ubiegłym roku zebrał 34 965,84 zł.

Sztab WOŚP w Miejskim Gimnazjum nr 1 w Zambrowie tworzyli uczniowie, absolwenci

i nauczyciele Gimnazjum z niemordowanym od lat dyrygentem Andrzejem Trochimowiczem oraz szkół ponadgimnazjalnych. Grali z nimi żołnierze z jednostki wojskowej w Plewkach, członkowie Klubu Miłośników Motocykli Żubr z Zambrowa, pletwonurkowie, policjanci oraz mieszkańcy Zambrowa, Kołak Kościelnych, Rutek, Szumowa i Wysokiego Mazowieckiego.

Halowemu turniejowi piłki nożnej patronował burmistrz miasta Kazimierz Dąbrowski, koncertowała Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta, tańczyły mażoretki, dla wszystkich był tort w kształcie serca z cukierni „Anna”.

W Zakładzie Karnym w Czernym Borze prawie 2 000 „wygrali” więźniowie i funkcjonariusze. Atrakcją była licytacja dwóch wejściówek na zwiedzanie Zakładu. A do końca tygodnia odbędzie się jeszcze licytacja orkiestrowych gadżetów, prace osadzonych i pamiątek sportowców, którzy odwiedzali Zakład, a byli tam piłkarze Jagielonii Białystok, Krzysztof „Diablo” Włodarczyk, Artur Szpilka i inni.

...z wielkim sercem w małej Zbójnej!

„Graliśmy mocno, głośno, a przede wszystkim skutecznie. Wygraliśmy 20 561 zł”, mówi z dumą szefowa sztabu WOŚP w Zbójnej Renata Krajewska.

I ona, i 75 uczniów podstawówki oraz gimnazjum, którzy „grali” w Orkiestrze, do dumy mają pełne prawo! Gdyby patrzeć na wielkość miejscowości, zebrałi najwięcej w Łomżyńskim! Najmłodszy rozbiegli się z puszkami po Zbójnej, starsi po sąsiednich miejscowościach. W Zbójnej wystąpiły własne zespoły ITEX i Mikroklimat. Policjanci czuwali nad bezpieczeństwem kwestujących, właściciele miejscowych sklepów zadbałi o strawę, twórcy ludowi ofiarowali swoje wyroby na loterię. Słowem, grali wszyscy!



Aukcja prowadzona przez Jana Zielińskiego w Zbójnej



Kamilla Muzycka, lata pięćdziesiąte minionego wieku i 5 stycznia 2014 r. z dziećmi, wnukami i prawnukami w setne urodziny

Przeznaczona życiu

Kamilciu, młoda jesteś, dziecko prawie. Po co ci za tego zawadiakę iść. Jeszcze zakosztujesz małżeńskiej dobroci!”, powiedziała matka.

Był rok 1934. Kamilla Gołębowska miała 20 lat. W Boguszkach (gm. Wizna) gdzie mieszkali, było 15 domów. Czesiek Muzycki, którego raili jej krewni, mieszkał w Bronowie. Był sierotą. Po śmierci rodziców wychowali go sąsiedzi. Był trzy lata młodszy od Kamilli. Szło mu dopiero na osiemnasty rok. Lubił żartować, rozrabiać. Stąd przydomek „zawadiaka”.

Kamilla słuchała się mamy od dzieciństwa. Gdy umarł ojciec, miała 3 lata. Ziemi mieli tylko kilka morgów. Ojciec był murarzem, stolarzem. Żyli z tego, co zarobił. Gdy go zabrakło, matce, Kamilli i starszemu 10 lat bratu Tadcowi zarzała w oczy bieda. Matka wyszła za mąż za wdowca z pięciorgiem dzieci. Miała ich razem siedmioro. Wszystkich traktowała jednakowo, jak własne. Wyekspediowała troje pasierbów za chlebem do Ameryki. Dobrze zrobiła, ocenia z perspektywy 80 lat Kamilla. Ojczym wkrótce też umarł. Było im bardzo trudno. Za wielką wodą pasierbowie znaleźli swoją szansę. Założyli rodzinę.

Przybrana siostra Stasia przysłała Kamilli z Ameryki w prezencie swoją suknię ślubną. Piękna była, z białej koronki! Ale nigdy jej nie włożyła na swój ślub. Mama nie pozwoliła wyjść jej za Cześka. Potem starał się o nią Felek z Zanklewa. Przystojny, uroczy. Zakochała się w nim. Felek przyszedł do jej mamy: „Dajcie mi Kamilcię. Wezmę ją bez posagu, ale Tadek musi

wziąć moją siostrę”, postawił warunek. Tym razem brat się sprzeciwił. Ani myślał o żeniactwie. Nie spodobała mu się siostra Felka.

Suknia leżała w skrzyni. Wieść o niej rozeszła się po okolicy. Wszystkie panny młode chciały ją mieć na sobie w dniu ślubu. Kamilla najpierw chętnie im pożyczowała. Gdy minęło kilka lat, a ona wciąż tylko patrzyła na piękne panny młode w jej sukni, na płacz jej się zbierało. W końcu sprzedała suknię...

W drugim roku okupacji niemieckiej do wsi przyjechali żandarmi. Zabierali młodych na przymusowe roboty do Rzeszy. Kamilla uciekła przez okno. Ukryła się w olszynach. Żandarmi zabrali Tadka. Zawieźli go do Jedwabnego. Tam w piwnicach pod apteką czekał na wywózkę. Kamilla wróciła z ukrycia do domu. Wtedy znów znienacka pojawili się żandarmi i ją złapali. Matka starała się o ich uwolnienie. Łapówki starczyło tylko na wykupienie Tadka. Kamilla do końca wojny pracowała u bauców na Prusach.

Pod jej nieobecność Boguszki przeżyły tragedię. Partyzanci urządzili koło wsi zasadzkę na żandarmów, którzy transportowali więźnia. Chcieli go odbić. Zasadzka nie udała się. Na miejscu zginął dowódca partyzantów. Niemcy otoczyli wieś i wzięli zakładników. Byli wśród nich Gienek Kownacki, jego żona Zosia z malutkim dzieckiem oraz ojciec Zosi Aleksander Karwowski. Niemcy rzucili wszystkich twarzami do ziemi. Dziecko zapłakało. „Raus!”, krzyknął jeden z esesmanów do Zosi i odpędził ją kolbą karabinu. Pozostałych dziesięciu mężczyzn Niem-

cy załadowali na furmankę. Kilkaset metrów za wsią, w lesie, wszystkich zabili strzałami w tył głowy.

Gdy Zosia straciła męża i ojca, ożenił się z nią Tadek. „Widocznie Bóg chciał, żeby Tadek stał się podporą dla niej i jej dziecka”, uważa Kamilla.

Po przejściu frontu w styczniu 1945 roku Boguszki i cała okolica leżały w gruzach. Kamilla, po pełnym niebezpieczeństwie powrocie z przymusowych robót, odbudowały z mamą zniszczony dom. Był skromny, ale bardzo miły, uśmiecha się. Tonął w kwiatkach.

Kilka lat po wojnie Czesiek Muzycki z Bronowa owdowiał. Miał troje dzieci, Basię, Edka i Lucynkę. Gdy pochodząca z Taraskowa żona Cześka umarła, najstarsza Basia miała 14 lat, a Lucynka była niemowlęciem. Wzięła ją na wychowanie ciocia z Taraskowa.

Kamilla przekroczyła już czterdziestkę. Pogodziła się z losem starszej panny, gdy Czesiek drugi raz się oświadczył. „Początkowo nie chciałam za niego wyjść. Ale mama tym razem powiedziała, że bym się nie sprzeciwiała. Mówiła, że sam Bóg tak nas prowadzi. Jej przeznaczył pięciorgo pasierbów, bratu jednego, mnie troje”.

Pobrali się z Cześkiem w 1955 roku. Zaczęli żyć razem na jego gospodarce w Bronowie. W wieku 42 lat urodziła synka Czesia, potem Mirka. Pasierbów kochała i troszczyła się o nich jak o własne dzieci. „Dobre miałam z Cześkiem życie. Kochał mnie, szanował moją matkę. Byłam z niego dumna, że wszędzie ma głos, że ludzie go szanują”.

W połowie lat 70 minionego wie-

ku dzieci dorosły i wyfrunęły z rodzinnego gniazda do miast. Nikt nie chciał zostać na gospodarce. Czesiek zachorował na serce. Wtedy Kamilla podjęła ciężką decyzję. Przenieśli się do Łomży, żeby Czesiek miał bliżej do lekarzy. W wieku 61 lat, gdy inne kobiety przechodziły na emeryturę, zaczęła pracować jako pomoc kuchenna w restauracjach PSS Społem. Pracowała ponad 10 lat...

W oczekiwaniu na mieszkanie spółdzielcze, wynajmowali stancje. Czesiek zmarł rok po przeprowadzce do Łomży. W następnym roku synowie Czesio i Mirek ożenili się. Kamilla zamieszkała z Mirkiem i jego rodziną w ich nowym mieszkaniu spółdzielczym na Górze Zawadzkiej.

Mieszka tam do dziś. Jest wciąż głową rodziny. Dzieci, wnuki i prawnuki kochają ją za miłość, troskę i wsparcie, które od niej otrzymali. I wciąż otrzymują! Gdy skończyła 85 lat, z jedną z wnuczek poleciała samolotem do Kanady, w odwiedziny do dzieci Mirka! „Gdybym się nie bała, że w drodze umrę, dziś także bym poleciała!”, uśmiecha się.

5 stycznia Kamilla Muzycka skończyła 100 lat. Na przyjęciu urodzinowym było ponad 30 osób. Sama najbliższa rodzina: dzieci, wnuki, prawnuki. I to nie wszyscy, tylko ci, którzy mieszkają w Polsce. Wzruszyły ją życzenia i gratulacje, przekazane przez wiceprezydenta Łomży Mirosławę Kluczek oraz naczelnika Oddziału ZUS w Białymstoku Alicję Konopkę.

Bóg tak chciał, przeznaczył ją do życia, dawania miłości innym, a nie do samotności...

MARIA KACZYŃSKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

86-225-23-11 85-733-60-26

29-642-34-61 87-735-13-65

512-853-323

www.konstal-garaze.pl

SPITI – Wszystko do domu!

nowy sklep

firany • zasłony • obrusy • serwety • naczynia • ceramika
talerze • szklanki • patelnie

dziesiątki przydatnych drobiazgów bezpośrednio z Grecji

Łomża, ul. Wyszyńskiego 2/5 (róg z Sikorskiego)

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 13.00



Łomża, al. Legionów 65, tel. 534 730 854

**Zaproś
do nas bliskich na:**

Gyros, Bifteki

Grzaniec

Fileciki dla dzieci

z oryginalnej kuchni greckiej

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej. Słupki, panele, bramy, systemy ogrodzeniowe JONIEC. (86)216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333, www.siatki-stal.pl

(fak.566-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI - Ekspres Credit, Mazowiecka 1/27; 510 - 500 - 119.

(fak.578-o-i)

POŻYCZKI OD RĘKI bez BIK Kredyty „Capital Partners” 500 - 547 - 057. Al. Legionów 7 (budynek „Kontaktów”)

(fak. 013/14)

KREDYTY na oświadczenie do 80 tyś. Zł. Akceptujemy każdy dochód, konsolidacja w jeden kredyt. Dużo decyzji pozytywnych, osoby z komornikiem nie dzwonić. Doradca 517 - 161 - 880

(fak.018)

KOREPETYCJE

Matematyka- korepetycje 603 - 847 - 463

(fak.373)

KURSY

Kursy i szkolenia: Audyty efektywności energetycznej, termowizja, syndyk, świadectwa energetyczne, licencjonowany pośrednik i zarządca nieruchomości, doradca energetyczny. tel. 660-728-418; www.sedpol.com.pl

(fak.22)

LOKALE

Wynajmę kawalerkę, 693 - 182 - 968 (p-332-o-i)

Do wynajęcia lokal użytkowy 68m2, Łomża, Małachowskiego 6 (parter). Atrakcyjna lokalizacja. Wszystkie media. Cena do uzgodnienia, tel. 608 - 800 - 935.

(fak/sms)

MOTORYZACJA

Sprzedam motocykl DAELIM 125KW (1996 rok), cena 1800 zł, tel. (86)219 - 21 - 95

(fak/sms)

Sprzedam WW Cady.1,9tdi (1997r.) ładny, pełna elektryka, cena 4200 zł, tel. 514 - 025 - 642

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną 20 na 40 m w Łomży na Starej Krasce, tel. 501 - 715 - 808

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: (86)216 - 42 - 43

PRACA

Euro Polska Sieć Handlowa Sp. z o.o. poszukuje kandydata na stanowisko przedstawiciel handlowy. CV ze zdjęciem prosimy przesłać na adres: europsh@euro-psh.com.pl tel. (86)216 - 30 - 77

(fak/sms)

Zatrudnię mężczyznę bądź małżeństwo do pomocy w gospodarstwie rolnym, tel. 502 - 692 - 398.

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 - 42 - 43

ROLNICTWO

Sprzedam jałowice cielne, mleczne, tel 692 - 411 - 362

(fak.012/14)

Sprzedam wycinak piłowy, cena 2100 zł, tel. 697 - 995 - 268

(fak/sms)

Sprzedam prasę WELGER AP 41, tel. 510 - 368 - 183.

(fak/sms)

RÓŻNE

DEKORACJE weselne i okolicznościowe, 696 - 885 - 102

(fak.429-o-i)

FRYZJER MĘSKI „MFryz” Strzyżenie już od 10 zł! Łomża, ul. Kopernika 27. Pn 8.00-13.00. Wt.-Sob. 8.00-17.00. Tel. 882-822-140.

Zapraszamy!

(fak/sms)

Uwaga, uwaga !!! Totalna likwidacja sklepu z odzieżą używaną! Wszystko po 1zł! Sprawdź nas, a na pewno się nie zaskoczysz. Zapraszamy:

Łomża, ul. 3-go Maja 9

(fak/sms)

POŻYCZKI KREDYTY KONKRET

Wpadni do nas po kasę

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506
KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. TYG Sprzedam dom, tel... i wyślij na numer: 75 550

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ć; ł; ń; ó; ś; ź; ż). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



SPRZEDAM

Brykiet Torfowo- Drzewny, wysokokaloryczny, zamiennik węgl. „BUDMASTER” Nowogród, 508 - 395 - 140

(p- 0322)

Sprzedam tanio zamrażalkę, (86)216 - 38 - 57

(p-342)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - poniedziałki, soboty i niedziele - DVD, (85)747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771.

(fak. 09/14-o-i)

Przejazdy- Niemcy, Holandia 604 - 458 - 244

(fak.20-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - środy, soboty, (85)747 - 43 - 63, 602 - 681 - 677.

(fak. 08/14 -o-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (85)73 - 94 - 179, 606 - 37 - 99 - 66.

(fak.019-o-i)

USŁUGI

Szpachlowanie, malowanie, 517 - 895 - 430

(p-0322-oo-i)

Remonty 513 - 231 - 024

(p-328-o-i)

RTV - AGD

ZAPRASZAM PO BOGATĄ OFERTĘ CYFROWYCH ANTEN i TUNERÓW DVB-T POLSKICH PRODUCENTÓW



ZDZISŁAW KSEPKA, Łomża, Plac Niepodległości 9 (stary dworzec PKS), (86)216 - 34 - 38, (86)215 - 04 - 02

(fak.995-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 86 218 - 00 - 01

(fak.552-o-i)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Golf 1.6B (2002), hatchback, klimatyzacja, elektryka, stan bdb, cena 13.900 zł, tel. 516 - 363 - 623

(o/b)

Astra III (2004) 1.6B, hatchback, pełna opcja prócz skóry, oryginalny przebieg, cena 18.800 zł, tel. 516 - 363 - 623

(o/b)

Seat Ibiza (2003): skrzynia biegów, usterka wybieraka, cena 250 zł do uzg., tel. 668 - 178 - 073

(o/b)

Citroen Jumper (2000) 2.5 diesel, 6 osobowy, cena 5.200 zł, tel. 504 - 113 - 037

(o/b)

Master (1999) 2.5 diesel, cena 9.900 zł, tel. 889 - 471 - 598

(o/b)

Zafira (2003) 2.2 DTI., cena 11.500 zł, tel. 889 - 471 - 598

(o/b)

Golf III 1.9D (1994r.) 5-cio drzwiowy. OC do 01. 2015, cena 2.200 zł do uzg., tel. 500 - 874 - 397

(o/b)

Zafira 2.0TD (2002), klimatyzacja, elektryka, tempomat, cena 9.500 zł, tel. 507 - 937 - 833

(o/b)

Renault Master 2.5D (1999), 6-osobowy, cena 6.000 zł, tel. 507 - 937 - 833

(o/b)

Mz Etz 250 (1986). Cena 1.100 zł, tel. 510 - 448 - 662

(o/b)

Cz 350 (1985), cena 400 zł, tel. 510 - 448 - 662

(o/b)

Atu 1.6B gaz, II właściciel, stan bdb (2000)., cena 2.200 zł do uzg., tel. 510 - 448 - 662

(o/b)

156 (1998) 2.0 benzyna, wspomaganie, klimatyzacja, el. szyby i usterka, skóra, cena 4.000 zł do uzg., tel. 694 - 054 - 907

(o/b)

Passat 1.9TDI (1999) bogate wyposażenie, k.Grajewa., cena 8.500 zł, tel. 609 - 327 - 309, 601 - 820 - 157

(o/b)

Golf 4 (20010 1.9tdi (1998), klimatyzacja, cena 1.100 zł, tel. 608 - 819 - 033

(o/b)

A4 1.9TDI (1998), klimatronik, cena 10.000 zł, tel. 505 - 494 - 967

(o/b)

80 B4 (1993) 2.0B gaz, cena 4.000 zł, tel. 608 - 819 - 033

(o/b)

Astra 2 1.7 diesel (1999) stan bdb, cena 7.200 zł, tel. 727 - 251 - 708

(o/b)

Polonez Truck, 1.9D (1999) 2-osobowy, po remoncie, ważny przegląd, opłaty, cena 2.700 zł, tel. 602 - 386 - 753

(o/b)



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

**Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323**

(fak. 573)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Łomża, ul. Polowa 45

**tel.fax: 086 216 62 26
604 051 082**

MIESZKANIA W ŁOMŻY

ul. Broniewskiego - pow. 36,04m² m², 2 pokoje, II piętro, do zamieszkania - 125 000 zł tel. 698 506 416

ul. Polowa - pow. 47,1m², 3 pokoje, IV piętro, do zamieszkania - 130 000 zł tel. 698 506 416

ul. Kaznodziejska - pow. 51,21m², 3 pokoje, III piętro, do remontu - 130 000 zł tel. 698 506 416

ul. Chopina - pow. 61,02m², 3 pokoje, IV piętro, wykończone - 140 000 zł tel. 698 506 416 (OKAZJA!!)

ul. Śniadeckiego - pow. 71,8m², 4 pokoje, IV piętro, do zamieszkania - 175 000 zł tel. 698 506 416

DOMY

Łomża, ul. Krucza - pow. 187 m², pow. działki 804 m², parterowy z poddaszem, wykończony - 490 000 zł tel.604 051 082

Łomża, ul. Broniewskiego - pow. 120 m², pow. działki 55 m², segment mieszkalno-usługowy - 450 000 zł tel. 604 227 658

Łomża - pow. 178,25m², pow. działki 982m², parterowy z poddaszem, stan surowy zamknięty - 340 000 zł tel. 604 227 658

Stara Łomża p/Szosie - pow. 112,5m² + 62m², pow. działki 1000m², do zamieszkania - 305 000 zł tel. 698 506 416

DZIAŁKI

Gawrychy, gmina Zbójna - pow. 3834m² - 17 000 zł tel. 604 051 082

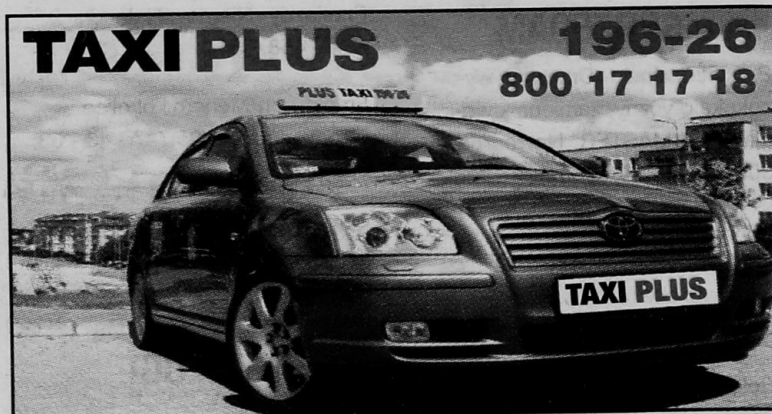
Bacze Suche, gmina Łomża - pow. 1200m² - 27 000 zł tel. 604 227 658

Krzewo, gmina Piątnica - pow. 1253m², z decyzją o warunkach zabudowy - 35 000 zł tel. 604 051 082

www.lomza.nieruchomosci.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- | | | | |
|---|-------|--|-------|
| Sprzedam lub zamienię na wywrotkę 1-osiową przyczepę 10-tonową D-83 dobra do bel, cena 5000zł, tel. 728 - 298 - 065 | (o/b) | Sprzedam marchew paszową po 0.40gr oraz jadalną w cenie 1zł/kg, tel. 513 - 596 - 670 | (o/b) |
| Sprzedam C-360 stan dobry, cena na 10500zł do uzgodnienia, tel 728 - 298 - 065 | (o/b) | Prasa belująca Krone 1250 (1998), szeroki podbierak i ogumienie, rotor, noże, cena 32.000 zł, tel. 666 - 282 - 896 | (o/b) |
| Sprzedam jałówkę cielną, cena 4500zł, tel. 728 - 258 - 065 | (o/b) | Rasa belująca Krone 130, szeroki podbierak, 2x sznurek, stan bdb, cena 21.000 zł, tel. 666 - 282 - 896 | (o/b) |
| Sprzedam rozrzutnik obor-nik jednoosiowy cena 6tys. zł oraz podajnik do zboża 2 tyś, tel 600 - 161 - 691 | (o/b) | Prasa belująca Sipma, zielona, siatka, mało używana, cena 26.500 zł, tel. 728 - 939 - 869 | (o/b) |
| Sprzedam siewnik do kukurydzy cena 3000zł, tel. 505 - 016 - 738 | (o/b) | Byczek kilkudniowy do dal-szej chodowli, cena 550 zł, tel. (86)472 - 12 - 36 | (o/b) |
| Kultywator z wałkiem 320szer, ce-na 1500zł, tel. 505 - 016 - 738 | (o/b) | Sadzarka polska, kubekowa, cena 1.200 zł, tel. 507 - 733 - 208 | (o/b) |
| Lejek do nawozu, cena 500zł, tel. 505 - 016 - 738 | (o/b) | Prasa kostkująca polska (1993), cena 10.000 zł, tel. 507 - 733 - 208 | (o/b) |
| Sprzedam Masy Ferguson zbo-żowy, prasa simpą 93, ce-na 8500zł, Kombajn 10000zł, tel. 889 - 933 - 754 | (o/b) | Cieliczka 5 dniowa z kartą od kro-wy mlecznej, cena 450 zł szt. do uzg., tel. 503 - 913 - 953 | (o/b) |
| Sprzedam Kombajn ziemniacza-ny „Anna” stan bdb. cena 20000zł, tel. (86)278 - 60 - 28 | (o/b) | Rozrzutnik francuski 10t. cena 12.000 zł, tel. 517 - 976 - 109 | (o/b) |
| Sprzedam suchą słomę w belach ze stodoły gm. Wizna, cena 42zł, tel. 791 - 398 - 066 | (o/b) | Przyczepa objętościowa 25m3, stan bdb. cena 23.000 zł, tel.517 - 976 - 109 | (o/b) |
| Wydzierżawię łąkę 1,2ha w Jednaczewie, cena 1000zł, tel. (86)216 - 03 - 49 | (o/b) | Kopaczka do ziemniaków nowy typ, stan dobry, gm. Wizna, cena 1.450 zł, tel. 660 - 270 - 956 | (o/b) |



Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży przy Placu Stary Rynek 14, wywieszony jest wykaz nieruchomości zabudowanej budynkiem biurowym, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Burmistrz Czyżewa

działając na podstawie art. 35, ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 Nr 102, poz. 651), podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34 został wywieszony na okres 21 dni od dnia 16.01.2014 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34, pok. nr 3, tel. 86 276 05 36.

Wójt Gminy Radziłów informuje,

iż w siedzibie Urzędu Gminy został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykaz gruntów przeznaczonych do wydzierżawienia :

- działki nr 36 i 37 w miejscowości Kieljany,
- część działki nr 1580 w miejscowości Łoje - Awissa,
- część działki nr 104/5 w Klimaszewnicy.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

☎ 86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

Zasmakuj w Polskiej Mlekovicie



NOWOŚĆ



Jogurty Polskie 350 g

MLEKOVITA – najcenniejsza marka produkcyjnego sektora polskiej gospodarki – poszerzyła rodzinę Jogurtów Polskich w kubku o produkty w większej porcji. Najpopularniejsze smaki: truskawka i naturalny oraz nowy, egzotyczny: brzoskwinia z marakują są już dostępne w opakowaniach 350 g.

Jogurty Polskie w kubku to znakomite połączenie najwyższej jakości mleka oraz wyselekcjonowanych żywych bakterii jogurtowych. Owocowe warianty smakowe wyróżniają się soczystymi, dużymi kawałkami owoców.

Brak konserwantów i delikatna, kremowa konsystencja zapewniają produktowi wyśmienity smak, którego pełnię pozwoliła wydobyć unikalna technologia produkcji zastosowana w nowoczesnej i wciąż rozwijanej fabryce produktów fermentowanych.

Jogurty Polskie w kubku są doskonałe do bezpośredniego spożycia oraz polecane m.in. jako dodatek do musli lub składnik deserów na zimno. W wersji naturalnej produkt ma jeszcze szerszą gamę zastosowań – to lekki dodatek do świeżych owoców, warzyw, sałatek, zup, sosów oraz potraw śródziemnomorskich.



www.mlekovita.com.pl

KONTAKTY

w prenumeracie

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

3 odcinek

Pierwsze pieniądze łatwiejsze niż myślisz

W pierwszych dwóch odcinkach pisaliśmy trochę o pierwszej pracy. Dziś nieco więcej szczegółów, gdzie i jak młody człowiek może zarobić swoje pierwsze pieniądze.

Pierwsze pieniądze zarabiamy właściwie dwa razy. Najpierw w szkole średniej lub na początku studiów, na ogół w czasie wakacji. Drugi raz, gdy po szkole średniej lub uczelni zaczynamy pracować już nie dorywczo, wakacyjnie, lecz na stałe. W pierwszym przypadku zarobek służy głównie do sfinansowania własnych potrzeb, na ogół rozrywkowych. Za drugim razem to praca w poważniejszym wymiarze, ważny krok do samodzielności finansowej. Praca młodości, a później wydawanie zarobionych pieniędzy stanowią zresztą najlepszą lekcję gospodarowania, gdyż uczą podejmowania trafnych decyzji, ponoszenia ich pozytywnych i negatywnych konsekwencji, a także dają satysfakcję z własnej przedsiębiorczości – i z pierwszych zakupów za własne pieniądze.

Zacznijmy od prac dorywczych. Dzielią się na dwie grupy: sezonowe i dostępne przez cały rok. Wakacyjne zajęcia to przede wszystkim gastronomia i noclegi, zbiory owoców i warzyw, handel obnośny na plażach. W ciągu roku natomiast: praca hostessy (raczej od promocji, rozlepianie plakatów, dowóz pizzy, sprzedaż bezpośrednia), ale konsultantką można być tylko w zastępstwie mamy lub sąsiadki, bo takie firmy nie zatrudniają niepełnoletnich.

W wielu sklepach, np. Empiku czy barach, np. McDonald's, można spotkać młodych ludzi z plakietką „uczę się”. Znalazienie takiej pracy nie jest problemem, zwłaszcza w wielkim mieście. Można próbować – rozlepiając ogłoszenia na osiedlu – jako pomoc do dziecka, czy wakacyjny opiekun psa lub kota. Jest do wzięcia roznoszenie ulotek, ale jeden z portali ostrzega: „ze względu na sporą ilość oszustów najlepiej, aby po raz pierwszy po zleceniu młodociany poszedł z osobą dorosłą – wtedy, mając świadka, minimalizuje się ryzyko tego, że ktoś nieletniego oszuka i nie zapłaci mu za pracę”.

Do pomysłu, jak zarobić pierwsze pieniądze, potrzeba wyobraźni i świadomości, co tak naprawdę sami już potrafimy. Kilka wpisów z forów o pierwszych zarobionych pieniądzach: „Ja w wieku 13 lat zacząłem się uczyć programowania (dokładniej Java). W wieku 14 lat posiadałem już wystarczającą wiedzę, żeby stworzyć moją pierwszą dużą grę. Potem znalazłem fajną stronę, która kupowała gry od takich jak ja. Skontaktowałem się z nimi przez e-maila i sprzedałem im moją grę. I tak udało mi się zarobić moje pierwsze pieniądze (6 dolarów - trochę mało, ale jak na początek to było wystarczająco dużo)”. Albo: „Mając jakieś 11-12 lat sprzedawałam koleżankom filofony (to takie plecionki np. bransoletki) za grosze. Poważniejsze pieniądze zarobiłam, kiedy w zeszłe wakacje dorywczo pomagałam w sklepie cioci, to było jakieś 30 zł za dzień”.

Wyższość metody „co już potrafię” nad dorywczą pracą, np. z ogłoszenia w sklepie czy barze, polega na tym, że pierwsza jest na swój sposób wykwalifikowana, druga zaś to na ogół zajęcia łatwo dostępne, ale nie

wymagające żadnych umiejętności. Więc i płatne marnie, od 4 do 8 złotych na rękę za godzinę. Dlatego na przykład warto sprawdzić, czy nie dałoby się zatrudnić przy zbiorze warzyw w Niemczech albo winogron we Francji. Stawki nie są tam nadzwyczajne, ale kilkakrotnie wyższe niż w Polsce. W winnicy można zarobić – przy bardzo dużym wysiłku – nawet do 8 tysięcy złotych przez miesiąc, ale uzyskanie takiej pracy nie jest proste. Łatwiej skorzystać z pośrednika, ale to z kolei oznacza zarobek niższy o jego prowizję. Na stronie www.msz.gov.pl w sekcji „Informacje konsularne” można znaleźć przydatne poradniki o pracy w krajach UE. W internecie są miejsca kierujące do pośredników i czysto informacyjne o możliwości pracy w danym kraju np. www.praca-za-granica.pl, <http://ogloszenia.polonika.fr>, <http://praca-niemcy24.pl>, www.mojanorwegia.pl.



Jednak zawsze rzetelność i aktualność informacji z takich serwisów (np. przepisów, formalności itd.) trzeba weryfikować w innych miejscach. Ostrożność jest wskazana, gdy poszukiwanie internetowe prowadzi do wydatków, np. przy pośrednictwie pracy. Warto wtedy porównać z innymi ofertami, poprosić o referencje, a jeszcze lepiej o kontakt z osobami, które skorzystały z usługi.

USAMODZIELNIJ SIĘ

Jeśli złapałoby pierwszą pracę, powstaje pytanie, co zrobić z pieniędzmi, np. czy trzeba się dzielić zarobkiem z rodzicami. Jeśli nie zachodzą specjalne okoliczności, gdy dorywcza praca młodego człowieka jest potrzebna dla ratowania domowych finansów, to raczej nie. Ulżymy im, wydając sensownie zarobione pieniądze i rezygnując z kieszonek. Rodzice zresztą zazwyczaj są dumni, że potomek zarabia. Pisze jeden z nich: „Mój syn licealista przeszedł miesiąc temu chrzest związany z pracą. Była to ciężka praca w lesie (komar, kleszcze, upał), ale dał radę i po 10 dniach 7-godzinnej pracy przywiózł do domu prawie 2 tys. zł. (pracował w Niemczech). Teraz naprawdę wie, co to znaczy ciężka praca i czy warto się uczyć.”.

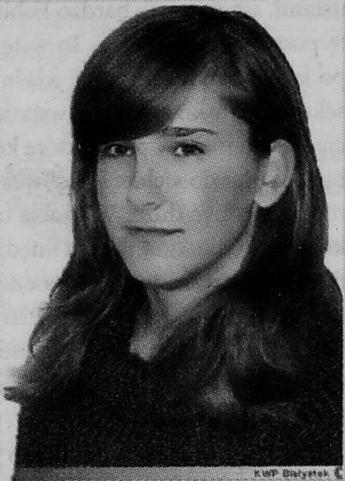
Inaczej, gdy pierwsza praca nie jest już dorywcza i sezonowa, lecz „na poważnie”. Można przypuszczać, że powinna dać co najmniej 1200-1500 złotych na rękę, być może więcej, zwłaszcza po studiach. Z Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń firmy Sedlak i Sedlak wynika, że w 2012 roku połowa osób rozpoczynających pierwszą pracę po studiach magisterskich zarabiała powyżej 2800 zł brutto, a połowa mniej. To tak zwana mediana pierwszych zarobków. Mediana dla osób z wykształceniem licencjackim wynosiła 2500 zł, średnim – 2000 zł, a podstawowym i gimnazjalnym niewiele mniej, bo 1950 zł brutto. Jeżeli jest się jeszcze gniazdownikiem, czyli mieszka z rodzicami, to co najmniej połowa zarobionej kwoty powinna pójść na wikt i opieranie w domu rodziców.

Tak uważa niżej podpisany, co nie oznacza, że nie można mieć innego zdania. Na jednym z forów ktoś zapytał: „Czy oddajecie część pensji rodzicom? Bo ostatnio koleżanka się zdziwiła że tego nie robię. Pracuję, zarabiam dużo, ale rodzicom nic nie odpalam”. Z drugiej strony oni o nic mnie nie prosili. Czyli jest ok? No i oberwał za swoje i innych internautów jako „darmozjad” i „paszyt”, choć próbował s bronić np. takim wpisem: „Mogę im dać kilkaset złotych, do 1000 zł bez jaj, im to nie robi różnicy a mi i owszem, jeszcze kilka lat i moje mieszkanie kupię”. W obronie pytającego pojawił się tylko jeden wpis: „Nie oczekuję od mojego dziecka, żeby się dokładało. Więc spokojnie, jeśli stać i nic nie mówią, to się nie martw. Ja wychowuję zresztą odwrócić nie moje dziecko niż mnie wychowywano, taki bunt. Moich rodziców by to stać, a żądali ode mnie kasę. Dziwiłam się wtedy strasznie i buntowałam, więc teraz w życiu grosza bym nie wzięła od dziecka”. Myślicie, że to ekstremalny przypadek? Są i jeszcze dziwniejsze sytuacje. Kilka lat temu znany piłkarz Sebastian Mila wyznał w wywiadzie, że niemal całą pensję (80 procent) wynoszącą 35 tysięcy złotych oddaje mamie, reszta to kieszonek, które ona ustala, a negocjuje dodatkowe pieniądze na większe wydatki (Mila jest żonaty i ma dziecko). Mama odda mu wszystko po zakończeniu kariery, a jego zdaniem Mili – poważny argument jest taki: „Weź pod uwagę, że będziesz miał wtedy pieniądze, a koledzy niekoniecznie”.

Hm, chyba jednak najlepiej ułożyć relacje finansowe racjonalnie i uczciwie, by ulżyć rodzicom (i mieć satysfakcję z tego powodu), a i zachować znaczną część pieniędzy na swoje potrzeby. Zastanawiając się nad konkretnym rozwiązaniem, warto pamiętać, że młody człowiek ma biologiczną przewagę – jeszcze swoje zarobi i użyje życia.

Piotr Aleksandrow

Zaginęła Ania



Anna Herbuś (lat 15), mieszkająca w Czarnej Białostockiej, wyszła 13 stycznia (poniedziałek) rano z domu do szkoły i dotąd nie wróciła ani nie zadzwoniła. Nie wiadomo, gdzie jest i co się z nią dzieje. Rysopis Ani: szczupła, ma proste włosy w kolorze jasny blond, niebieskie oczy, wzrost około 165 cm. Ubrana była w czarną kurtkę do pasa, niebieskie lub czarne dżinsowe spodnie, fioletową bluzkę, czerwony golf, czarne kozaki z futerkiem; na ramieniu nosiła czarną zapinaną na zamek torbę.

Policja prosi wszystkich, którzy ją widzieli lub mogą pomóc w ustaleniu miejsca jej pobytu o kontakt z Komisariatem w Wasilkowie, tel. 85 710 4034) lub z najbliższą jednostką, tel. 997, kom. 112.

Poślizg przy wyprzedzaniu

Trzy osoby trafiły do szpitala po wypadku w podłomżyńskich Konarzycach w środę, 15 stycznia. Kobieta jadąca toyotą w kierunku Łomży podczas wyprzedzania ciężarówki wpadła na zaśnieżonej jezdni w poślizg, otarła się o cysterne, następnie zderzyła czołowo z iveco. Wśród rannych jest sprawczyni wypadku.

Złodziejskie spustoszenie Łomży

Od ponad dwóch tygodni nieznanymi złodziejami sieje spustoszenie w Łomży i okolicach. Nakradł już na prawie 100 000 zł, a policjantom jeszcze nie udało się go złapać. 30 grudnia okradł dom w Kupiskach i mieszkanie w Łomży przy



37 krzaków konopi indyjskich hodował w wynajętym garażu mieszkaniec (lat 20) podłomżyńskiej wsi. Rosły w specjalnie skonstruowanej skrzyni. „Hodowca” wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze. Fot. policja

ul. Wojska Polskiego. Do domu wszedł, wyważając okno do piwnicy, przewrócił wszystko do góry nogami i ukraść 800 zł. Z mieszkania ukraść 7 000 zł. W Sylwestra z domu w budowie na Krasce wyniósł grzejniki, kuchenkę gazową z butlą, pralkowirówkę i taczkę. Część łupu porzucił w pobliżu. W Marianowie 2 stycznia ukraść z gołębnika 38 gołębi, wartych 3 000 zł. 5 stycznia włamał się do domu na ul. Kwiatowej w Łomży. Strat nie ustalono z powodu nieobecności właściciela. Także 5 stycznia ukraść z parkingu przy ul. Sybiraków opła zafirę. Kradzież właścicielka samochodu zgłosiła około 19.00, a trzy godziny później jej mąż znalazł zniszczone auto w Gielczynie. W nocy z 7 na 8 stycznia z parkingu przy ul. Kazańskiej zniknęła toyota avensis, a z 9 na 10 stycznia z parkingu przy Kasztelańskiej volkswagen sharan. W sumie trzy auta warte były około 60 000 zł. 8 stycznia włamał się do mieszkań przy ul. Żeromskiego i Kasztelańskiej, wyważając zamki w drzwiach wejściowych. Ukraść biżuterię i sprzęty elektroniczne.

Z młotkiem na plebanię!

Nad ranem brzęk tłuczonego szkła obudził wikariusza z parafii w gminie Bargłów Kościelny. Ksiądz wszedł do sąsiedniego pokoju i tam stanął...oko w oko z młodym włamywaczem, który dostał się na plebanię po rozbiściu młotkiem szyby w drzwiach balkonowych. Ksiądz spytał,

czego chce. „Pieniądzy”, odpowiedział włamywacz. Ksiądz rzucił mu swój portfel. Złodziej zabrał go i uciekł. Policjanci szybko go złapali i odebrali mu portfel. Ma 17 lat, jest mieszkańcem gminy Bargłów Kościelny. Stanie przed sądem za kradzież z włamaniem.

Gapiostwo w kolumnie

Jedna osoba ranna, trzy uszkodzone auta, to skutek gapiostwa kierowcy osobowego fiata na al. Legionów w Łomży. Jadąc w kolumnie, nie zachował ostrożności i najechał na audi, a na niego najechał dostawczy fiat.

Po piwie wiozła 5 dzieci

„Wypiłam tylko jedno piwo”, tłumaczyła się kobieta (lat 29) w Krasnopolu, gdy kontrola trzeźwości wykazała, iż jedzie renault pod wpływem 0,5 promila. W aucie miała pięcioro dzieci w wieku 6 – 11 lat, jedno swoje, dwoje siostry i dwoje znajomej. Wiozła je do szkoły bez fotelików i zapiętych pasów bezpieczeństwa. Policjanci odebrali jej prawo jazdy. Stanie przed sądem.

Wypadek podczas holowania

Mieszkaniec Grajewa (lat 32) holował swoim seatem kolegę (lat 30) w mitsubishi. Na ul. 9 Pułku Strzelców Konnych zatrzymał się tuż za przejściem dla pieszych. Mitsubishi stanęło przed przejściem, linka holownicza leżała na pasach. Przechodząca przez ulicę piesza (lat 79) nie zauważyła jej, zaczęła

o nią i upadła. Z urazem barku została przewieziona do szpitala.

Okradli po sąsiedzku

Obudowę skrzyni biegów od ciężarówki wartości ok. 2 500 zł oraz około 50 litrów ukradli złodzieje z podwórka w Szepietowie Wawrzyńcach. Powiadomieni wysokomazowieccy policjanci szybko odnaleźli skradzioną skrzynię biegów na skupie złomu w pobliskiej miejscowości i zatrzymali dwóch złodziei (19 i 31 lat).

Pijany szaleniec

Gdy policjanci dali kierowcy fordą znak, żeby się zatrzymał, ten dodał gazu i uciekł ul. Wybickiego, następnie ul. Obrońców Westerplatte z zamiarem ucieczki z Augustowa w stronę Lipska. W szaleńczym pędzie na jednym ze skrzyżowań staranował volkswagena golfa. Kiedy radiowóz zrównał się z nim, próbował zepchnąć go do rowu. W końcu został zatrzymany. To mieszkaniec gminy Płaska. Ma 35 lat. Był pod wpływem ponad 2,8 promila. W fordzie byli dwaj jego bracia (2,6 oraz 2,8 promila). Pijany szaleniec nie miał prawa jazdy! Stanie przed sądem.

Pieszy pod kołami

Pod jadącą z Ostrołęki w stronę Łomży toyotę wtargnął o zmroku w Chojnach (gm. Łomża) pieszy (lat 49). W stanie bardzo ciężkim został przewieziony do szpitala. Kierowca toyoty (lat 44) był trzeźwy.

Poradnia psychologa

Pożycza na „wieczne oddanie”

Mam dorosłego syna, który założył rodzinę, ma dziecko. Ale nadal wydaje mi się skrajnie nieodpowiedzialny, zwłaszcza finansowo. Kupuje drogie i niepotrzebne rzeczy, a potem prosi mnie o pożyczkę. Oczywiście, bezzwrotną. Zapewne jest w tym jakaś moja wina, ale chciałabym przeciąć tę „finansową pępowinę”. Jak to zrobić?

Katarzyna

Zadaje Pani pytanie, na które z łatwością może odpowiedzieć sobie sama. Wie Pani, że układ jest chory i że trzeba go zmienić i aby to zrobić, wystarczy przecież zakręcić kurek z pieniędzmi i powiedzieć synowi, dlaczego więcej mu Pani nie pożyczysz: „Nie pożyczę ci więcej, bo wydajesz pieniądze w sposób nierozsądny i w dodatku ich nie oddajesz” lub „Mogę wam pomagać finansowo, ale tylko gdy naprawdę czegoś sensownego potrzebujecie. I następna pożyczka po zwrocie poprzedniej”. Pani problem nie polega więc na niewiedzy, jak przeciąć ową „pępowinę”, ale na tym, że z jakiegoś powodu nie chce Pani jej przeciąć. To jest sytuacja konfliktu wewnętrznego, bo z jednej stro-

ny pragnie Pani zmienić ten chory układ, a z drugiej strony coś Pani w tym przeszkadza.

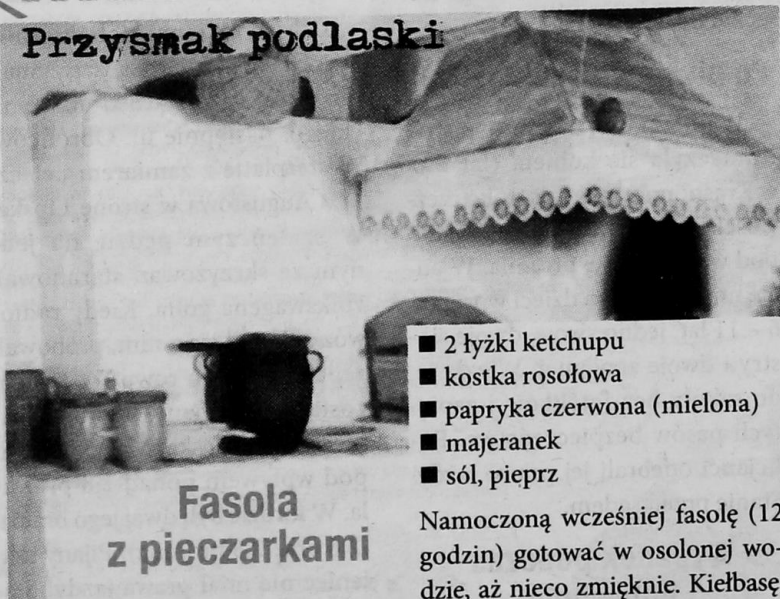
W sytuacji konfliktu wewnętrznego rady innych nic nam nie pomagają, pomaga natomiast zrozumienie swojego dylematu, uświadomienie sobie, co przeszkadza w wykonaniu słusznego kroku. Czy to jest obawa, że popadnie w takie tarapaty, że już z nich nie wyjdzie? A może obawia się Pani o losy wnuczka i synowej? Może boi się Pani konfliktu z synem, groźby zerwania więzi? Może coś jeszcze innego? Trudno powiedzieć.

Czasem pomaga w zrozumieniu siebie technika wypisania na kartce wszystkich „za” i „przeciw” dalszemu pożyczaniu.

Ostatnia rzecz: syn ma problemy, sprowadzające się do chciwości, rozrzutności lub niegospodarności. Pani ma inny problem: mimo lat, nie uznała Pani syna za samodzielnego człowieka. Ciągle czuje się Pani za niego odpowiedzialna, tak jakby on był dzieckiem. Przydałaby się Pani rozmowa z lekarzem duszy na ten temat.

DR MARCIN FLORKOWSKI

Przysmak podlaski



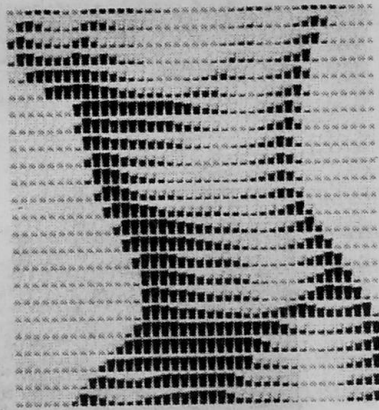
Fasola z pieczarkami

Składniki:

- 2 szklanki fasoli Jaś
- 30 dag kiełbasy
- 15 dag pieczarek
- 2 duże marchewki
- pietruszka
- mały seler
- por
- ząbek czosnku
- mały przecier pomidorowy

- 2 łyżki ketchupu
- kostka rosółowa
- papryka czerwona (mielona)
- majeranek
- sól, pieprz

Namoczoną wcześniej fasolę (12 godzin) gotować w osolonej wodzie, aż nieco zmięknie. Kiełbasę, pieczarki, marchewki, pietruszkę, seler pokroić w kostkę, pora w półtalarki, czosnek rozgnieść. Dodać kostkę rosółową, pokrojone warzywa i kiełbasę, wymieszać i gotować dalej. Gdy warzywa będą miękkie, dodać przecier pomidorowy, ketchup, przyprawić papryką, majerankiem, solą i pieprzem i gotować jeszcze 3 - 5 minut.



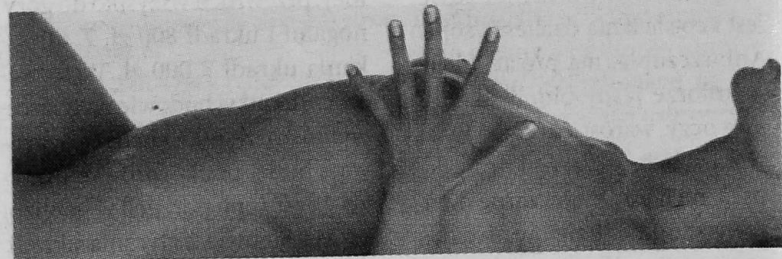
Pytanie intymne

W towarzystwie słyszałem o seksie hiszpańskim. Chciałbym się dowiedzieć, na czym polega?

Hubert

To zbliżenie, w którym centralną uwagę poświęca się piersiom. Wielu mężczyzn w czasie pieścizy zbyt szybko przechodzi do niższych

partii kobiecego ciała. Tymczasem gładzenie piersi dłońmi, muskanie ustami, ssanie sutków bardzo kobietę podnieca i rozbudza. To wstęp, po którym może nastąpić właśnie seks hiszpański. Polega na wsunięciu penisa między piersi, które kobieta ściska do siebie. Piersi wcale nie muszą być duże. W czasie takiego stosunku członek jest między nimi. Mężczyzna może jednocześnie ręką pieścić lechtaczkę. Piersi i lechtaczkę można w ten sposób pobudzać aż do osiągnięcia przez kobietę orgazmu, a przez mężczyznę wytrysku. Gorąca sperma, wytryskająca na piersi kobiety, bywa dodatkowym silnym bodźcem. Może to być też forma gry wstępnej, po której w momencie mocnego podniecenia, następuje klasyczny stosunek.



Lekarz domowy

Po każdym jedzeniu dosłownie puchnę, mam uczucie rozdęcia, aż mi ciężko oddychać. Jak radzić sobie ze wzdęciami?

Małgorzata

Przyczyną wzdęć jest zaburzenie pracy układu pokarmowego. W jelitach gromadzi się nadmierna ilość gazów. To powoduje wzrost objętości brzucha i złe samopoczucie. Najczęściej powodem jest nieodpowiednia dieta. Gdy ma się wzdęcia, należy wystrzegać się kapusty, grochu, fasoli, smażonych mięs, szparagów, ziemniaków, żółtego sera,

także alkoholu. Wzdęcia często są skutkiem terapii antybiotykami, bo wtedy dochodzi do uszkodzenia flory bakteryjnej w przewodzie pokarmowym. Aby ją odbudować należy spożywać jogurty, które zawierają żywe kultury bakterii. Uciążliwe dolegliwości, związane ze wzdęciami, można skutecznie eliminować lekami rozkurczowymi (dostępne w aptece bez recepty). Do lekarza trzeba się udać, gdy wzdęciom towarzyszą wymioty, biegunka, bóle brzucha i gorączka. Objawy te mogą wskazywać na poważną chorobę wątroby lub trzustki.

Pod paragrafem

Przez internet kupiłam płaszcz, krój jest taki jak był na zdjęciu, ale materiał zupełnie innej faktury, niż sobie wyobrażałam. Jak mogę go zwrócić, żeby nie stracić pieniędzy?

Mariola

Odzież można zwrócić, jeśli sprzedawcą jest przedsiębiorca. Zakup dokonany przez internet, to rodzaj umowy zawartej na odległość. Sprzedający powinien poinformować konsumenta o wszelkich kosztach, jakie poniesie oraz

o możliwości odstąpienia od umowy w ciągu 10 dni. Jeżeli przedsiębiorca tego nie zrobił, można odstąpić od umowy w przeciągu trzech miesięcy od dnia otrzymania towaru. W przypadku odstąpienia od umowy jest ona uważana za niezawartą. Należy jak najszybciej odesłać otrzymany towar i czekać na zwrot pieniędzy. Przy zwrocie nie trzeba podawać przyczyny. Zawsze też można się porozumieć i dokonać zamiany towaru. To jednak zależy od zgody sprzedawcy.

Jest w Tobie odwaga czy tchórzostwo?

1. Jeśli się czegoś boisz, to:

- a) płaczesz - 1
- b) denerwujesz się - 3
- c) walczysz ze strachem - 5

2. Czy lubisz ryzyko?

- a) nie - 1
- b) tylko ryzyko bezpieczne - 3
- c) tak - 5

3. Jeśli masz pracę, ale dostałaś/byś propozycję pracy z lepszym wynagrodzeniem od innego pracodawcy, to:

- a) trzymałbym to, co mam - 1
- b) trudno powiedzieć - 3
- c) zmieniłabym/bym pracodawcę - 5

4. Jeśli podoba Ci się osoba płci odmienniej, to:

- a) kocham platonicznie - 1
- b) robię podchody, aby się z nią umówić - 3
- c) mówię wprost, że chce się umówić - 5

5. Czy perspektywa egzaminu, rozmowy kwalifikacyjnej u przyszłego pracodawcy, negocjacji wprowadza Cię w nerwowy stan?

- a) tak - 1
- b) tylko w pewnym stopniu - 3
- c) nie - 5

6. W chwili zagrożenia:

- a) wpadam w panikę - 1
- b) denerwuję się - 3
- c) jestem spokojna/y - 5

7. Czy oglądasz filmy grozy?

- a) nie - 1
- b) rzadko - 3
- c) często - 5

8. Czy w dzieciństwie byłeś straszona/y czarnym ludem, babą Jagą lub innym straszidłem?

- a) tak i bardzo się bałam/łem - 1
- b) tak, ale było to raczej w żartach - 3
- c) nie - 5

9. Czy masz koszmary senne?

- a) tak, często - 1
- b) tak, ale rzadko - 3
- c) nie - 5

10. Czy małe niepowodzenia powodują, że przestajesz kontynuować zaplanowane działania?

- a) z reguły tak - 1
- b) czasami - 3
- c) nie, zawsze idę do przodu - 5

Masz 10 - 22 punkty: należysz do ludzi, o których się mówi, że boją się własnego cienia. Masz w sobie ciągły niepokój, którego nie potrafisz się wyzbyc. Co ciekawe, najbardziej boisz się samej/go siebie. To wynik braku samoakceptacji. Czujesz się gorsza/y od innych i dlatego obawiasz się samodzielnie podejmować jakiegokolwiek decyzje. Masz wewnętrzne przekonanie, że nikt Cię nie będzie słuchał i dlatego boisz więc wyrazić swoje zdanie. Ten twój strach przenosi się na zwykle prozaiczne czynności i jeśli się go nie wyzbędziesz, nigdy nie osiągniesz żadnego sukcesu.

Masz 23 - 37 punktów: niby wyglądasz na odważnego człowieka, czasami nawet pozujesz na twardego, to jednak wewnątrz tli się strach i niepokój. Nie jest to taki strach, który nie pozwala normalnie funkcjonować, ale taki, który czasami zatrzymuje Cię w pół drogi. Przede wszystkim boisz się złych ludzi i ich działań. Bo nie potrafisz się przed nimi obronić. Jednak im więcej mija lat, tym bardziej boisz się konsekwencji własnych decyzji. Nie można powiedzieć, że boisz się własnego cienia, ale odwagi w Tobie wielkiej nie ma.

Masz 38 - 50 punktów: można powiedzieć, że jesteś bardzo odważna/y. Strach i emocje wręcz nakręcają Cię. Lubisz, gdy adrenalina buzuje w Twoich żyłach i dziwisz się ludziom, którzy nie chcą przeżywać ekscytujących przygód. Trzeba jednak zwrócić uwagę na dwa negatywne aspekty Twojej odwagi. Czasami idziesz głową do przodu i zamykasz przy tym oczy. To może się kiedyś skończyć źle. Po drugie, bywa, że narażasz życie, zdrowie i pieniądze innych ludzi. Do tego nikt nie ma prawa.



Bóg nie może być wszędzie, dlatego wymyślił babcię.

- Nie słyszę na jedno ucho.
- A na drugie?
- Maciek.

Mam tego dość. Jesteś bez przerwy pijany. Chcę rozwodu!

- O, Boże! Ożeniłem się?

Ja tam nie jestem nieśmiały wobec dziewczyn. Jak mi się jakaś podoba, to bez wahania przechodzę do akcji i klikam: „Zapisz obrazek jako...”

Przychodzi hipochondryk do lekarza:

- Panie doktorze, żona mnie zdradza!

- A czemu pan przychodzi z tym do mnie?

- A bo mówią, że jak żona zdradza, to mężowi rogi rosną, a mnie nie rosną.

- To tylko takie powiedzonko - śmieje się lekarz.

- Chwała Bogu! Bo już się bałam, że mam za mało wapnia w organizmie - cieszy się hipochondryk.

- Wnuczko, pamiętaj, każda kobieta ma w życiu tylko jedną prawdziwą miłość.

- A kto był twoją prawdziwą miłością, babciu?

- Żołnierze!

- Kiedy facet może powiedzieć, że się nieszczęśliwie ożenił?

- Kiedy sam sobie pierze swój fartuch kuchenny.

- Kto to jest optymista?

- To człowiek, który na cmentarzu zamiast krzyży widzi plusy.

Nauczycielka pyta dzieci, kim chcą zostać, gdy dorosną. Wstaje Jasio i mówi:

- Ja chcę być sk...synem.

- Co ty opowiadasz, Jasiu?

- No bo tata zawsze mówi o sąsiedzie: „Zobacz, jaką wille ma ten sk...syn!”, „Zobacz, jaki samochód ma ten sk...syn!”

Dwaj koledzy siedzą nad szklaniczką czegoś mocniejszego. Pierwszy zgaduje:

- Coś masz minę nietęgą...

- Wczoraj wieczorem wróciłem do domu, a koszula cała w szmince...

- Żona ci pewnie żyć nie daje?

- A żebyś wiedział, zrzędzi wciąż: „Kup mi taką szminkę, kup...”

Mąż, zaczytany w „Playboyu”, mówi do żony:

- Wiesz... Piszą, że każdy mężczyzna zasługuje na taką kobietę, co potrafi i lubi gotować, sprzątać, zna się na miłości francuskiej i odzywa się tylko wtedy, gdy ją się o to prosi.

- Przeczytaj do końca ten artykuł. Piszą, że do tego potrzebny jest mercedes, złota karta kredytowa i willa - mówi żona.



REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od 0,39zł

foto gabs ŁONŻA, STARY RYNEK 16
Kodak Express ŁONŻA, DNOWSKIEGO 1B Digital Solutions

Tu warto być

Łomża

„Szczęście Frania”, sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), czwartek, 16 stycznia, godz. 18. Klasyczna komedia mieszczańska Włodzimierza Perzyńskiego z 1909 roku w wykonaniu znanej z przeglądów teatralnych w Łomży grupy teatralnej „Na skraju” z Białegostoku. Opracowanie tekstu i reżyseria Aneta Kaliściak.

Malarstwo Zenona Zbigniewa Kruszewskiego, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), czynna codziennie w godz. 10.00 - 18.00 (w sobotę i niedzielę do godz. 14.00, w poniedziałki nieczynna). Zenon Zbigniew Kruszewski urodził się w 1952 roku w Łomży. Ukończył Instytut Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Wiele lat mieszkał w USA. Specjalizuje się w malarstwie portretowym, tworzy również pejzaże i sceny rodzajowe.

„Niepokój”, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 86 216 20 93), piątek, 17 stycznia, godz. 18.00.

Wystawa prac fotograficznych Olgi Markowskiej, absolwentki Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży. Obecnie studiuje w gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Tematem jej prac jest samotność, zderzenie spokoju z niepokojem, obraz upadku człowieka.

„Karnawałowy koncert życzeń”, Regionalny Ośrodek Kultury (ul. Małachowskiego 4, tel. 86 219 01 11), niedziela, 19 stycznia, godz. 16.00. Program poetycko - muzyczny w wykonaniu Klubu Carpe Diem. Reżyseria i prowadzenie Katarzyna Kuklińska, oprawa muzyczna Jan Suchodoła. Malarstwo Katarzyny Kostrzeby, Galeria N (Klub Wojskowy, al. Legionów 133), wtorek, 21 stycznia, godz. 18.00.

Katarzyna Kostrzeba urodziła się w Kolnie, mieszka w Jedwabnem. Z zawodu jest ogrodnikiem. Malarstwo to jej pasja od dzieciństwa. „Rysowałam chyba wcześniej, niż nauczyłam się pisać”, wyznaje. Inspiracją jej prac są ludzie, zwierzęta, przyroda. Podczas werniszażu recital Agnieszki Żemek - Pawczyńskiej. Wstęp wolny.

Zambrów

„Pożegnanie z Sewerynowem”, Galeria Labirynt Miejskiego Ośrodka Kultury (ul. Wyszyńskiego 2A, tel. 86 271 27 99), piątek, 17 stycznia, godz. 18.00.

Wystawa malarstwa Macieja Czyżewskiego, zambrowianina, absolwenta łomżyńskiego Liceum Plastycznego im. W. Kossaka i i warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 16 stycznia (czwartek) – Hobbit: Pustkowie Smauga, godz. 14.00; Skubani, godz. 16.45 oraz Wkręcenie, godz. 18.30, 20.30; 17 - 19 stycznia (piątek - niedziela) – Skubani, godz. 11.45, 13.30, Wkręcenie, godz. 15.15, 19.00 oraz Pod Mocnym Aniołem, godz. 17.00, 20.45; 20 - 22 stycznia (poniedziałek - środa) – Skubani, godz. 15.15; Wkręcenie, godz. 19.00 oraz Pod Mocnym Aniołem, godz. 17.00, 20.45.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 16 stycznia (czwartek) – Hobbit: Pustkowie Smauga, godz. 16.00 oraz W ukryciu, godz. 19.30; 17 - 19 stycznia (piątek - niedziela) – Wędrowniki z dinozaurami, godz. 14.30 (w niedzielę godz. 12.00); Wkręcenie, godz. 17.00 oraz Wilk z Wall Street, godz. 19.00; 20 - 22 stycznia (poniedziałek - środa) – Wkręcenie, godz. 17.00 oraz Wilk z Wall Street, godz. 19.00.

Kina w Kolnie i Grajewie, nieczynne.

„Momo” w Internetowym Teatrze TVP!

Spektaklem „Momo” Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Białymstoku 16 stycznia (czwartek) zostanie zainaugurowany drugi rok Internetowego Teatru TVP dla Szkół. Jest przeznaczony do uczniów różnego typu szkół ze wsi i małych miasteczek. Grany na żywo spektakl odbierany jest w tym samym czasie w całej Polsce za pośrednictwem kodowanej transmisji internetowej, wykonywanej przez wozy transmisyjne oddziałów terenowych TVP. 20 grudnia 2013 r. 17 spektakli obejrzało 500 047 widzów z 6 772 szkół różnego szczebla.

HOROSKOP
ZŁOZY

Urodzeni w styczniu: inteligencja, świetna pamięć, umiejętność koncentracji. Jeśli dołączyć do tego pracowitość, cierpliwość i wytrwałość, właściwie możesz osiągnąć wszystko, o czym zamierzysz. Przeszkadza Ci jednak niska samoocena. Uwierz w siebie, bądź swoim największym przyjacielem, a sukces będzie Twój!

Urodzeni w lutym: masz mnóstwo energii, werwy i zapału, lubisz wszystko robić po swojemu. Odniesiesz sukces tam, gdzie cenisz się oryginalność i niezależność. Pracując w zespole, weź jednak pod uwagę, że nie tylko Ty jeden możesz mieć rację. Staraj się bardziej dostosować do innych.

Urodzeni w marcu: niezależnie od tego, jaki zawód wykonujesz, jesteś artystą, kochasz ludzi o otwartych sercach. Praca powinna zapewniać Ci poczucie bezpieczeństwa, gdyż nie lubisz ryzykować. Doskonale sprawdzisz się w zawodach, gdzie potrzebna jest wyobraźnia, intuicja oraz dobre kontakty z innymi. Unikaj naiwności, bardziej dbaj o swoje interesy.

Urodzeni w kwietniu: tryskasz energią i entuzjazmem, lubisz ruch, częste zmiany miejsca pobytu i... żeby inni Cię słuchali. Dobrze sprawdzisz się w kierowaniu, ale wymaga to taktu w kontaktach z ludźmi. Tacy jak Ty, zwykle dochodzą na sam szczyt, pod warunkiem, że będą bardziej wytrwali i konsekwentni, zwłaszcza w obliczu niepowodzeń.

Urodzeni w maju: masz wdzięk i urok, dzięki czemu łatwo zjednasz sobie przychyłność. Potrafisz dobrze się zaprezentować, pokazać od najlepszej strony. Przy zmyśle praktycyzmu, umiesz liczyć pieniądze, nie można zarzucić Ci naiwności ani rozrzutności. Żeby jeszcze choć trochę pracowitości...

Urodzeni w czerwcu: masz wiele zainteresowań, dobrą pamięć i łatwość uczenia się. Dlaczego nie wykorzystujesz tych zalet w praktyce? Naprawdę możesz dojść do pieniędzy, a nie grając w totka lub licząc na mannę z nieba. Wystarczy więcej konsekwencji i wytrwałości.

Urodzeni w lipcu: najważniejsze, mieć cel. Często bowiem nie bardzo wiesz, o co Ci chodzi. Jeśli raz coś postanowisz, nie wycofuj się natychmiast. Ważne, abyś pracował w zaufanym zespole ludzi, otoczony życzliwością. Nie zniesiesz psychicznie tam, gdzie panują konflikty, zawiść i bezwzględna rywalizacja.

Urodzeni w sierpniu: Twoją dewizą jest sukces za najmniejszą cenę. Masz ambicje, ale prawdę mówiąc, nie lubisz się przemęczać. Sprawdzisz się tam, gdzie trzeba robić dobre wrażenie, reprezentować innych. Będziesz dobrym szefem. Ale postaraj się włożyć w to, co robisz, więcej wysiłku, zamiast wciąż kombinować, kim tu się wyręczyć.

Urodzeni we wrześniu: bez takich ludzi jak Ty, świat zawaliłby się w sekundę! Bo Ty to wytrwałość, cierpliwość, odpowiedzialność, pracowitość. Głowę też masz nie od parady. Dlaczego jednak siedzisz jak mysz pod miotłą, zamiast się bardziej pokazać, zabłysnąć?

Urodzeni w październiku: potrafisz zdobyć sympatię, godzić zwaśnione strony, pośredniczyć, doprowadzać do porozumienia. Sprawdzisz się wszędzie tam, gdzie liczy się znajomość ludzkich charakterów, talenty dyplomatyczne, wdzięk i urok osobisty. Ale kiedy już coś postanowisz, staraj się tego trzymać.

Urodzeni w listopadzie: masz wielkie ambicje, dobrze sprawdzasz się w warunkach rywalizacji, konkurencji. Dopiero mając nóż na gardle, mobilizujesz się do wysiłku, ale kiedy do czegoś się zapalisz, potrafisz pracować z wielkim poświęceniem. Pamiętaj, żeby grać fair.

Urodzeni w grudniu: rzutkość, pomysłowość i wiara w szczęśliwą gwiazdę. Śmiało możesz zająć się takimi dziedzinami, jak polityka lub biznes, pod warunkiem poważnych zmian, gdyż za często się zdarza, że najpierw działasz, potem myślisz, mnóstwo projektów zaczynasz, ale niewiele kończysz oraz masz zbyt szeroki gest, by odłożyć coś na czarną godzinę.

Partner Strategiczny:

PREF3ET
SNIADOWO



XIV Mikrolotowe
Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2013 • Łomża
11-13 października



Prezydent Łomży

Sponsorzy i partnerzy:

Sponsor Główny:



Wanda i Tadeusz Wałkuscy z Łomży



WBK Bank Zachodni WBK

DORIS TRAVEL
Biuro Podróży

OSP w Piątnicy



OKLEINA
MATERIAŁY DO PRODUKCJI MEBLI

BŁYSK
Usługi Komunalne

TENT
GRUPA
w Białymstoku



Bank Spółdzielczy
w ŁOMŻY

FHUT „Kulikowski” Stacja Paliw w Wygodzie

Hotel Gromada w Łomży

SKŁAD BUDOWLANY TĘCZA
W ŁOMŻY

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia
Kuguar z Łomży

JW Kostka Brukowa
w Jedwabnem

Przedsiębiorstwo Budowlane
Artur Mazurek w Pniewie

Zakład Mechaniki Samochodowej
Szczepan Grodzki w Łomży

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

NOWA INWESTYCJA
OSIEDLE
ZAMBROWSKA
MIESZKANIA I LOKALE USŁUGOWE
NA SPRZEDAŻ



BIURO SPRZEDAŻY - ul. Strusia 9, Łomża, tel: 086 218 44 56, kom: +48 660 795 389

www.osiedlezambrowska.pl

Zab

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

P
ra

Nie
2 zł
Kto i

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286

